

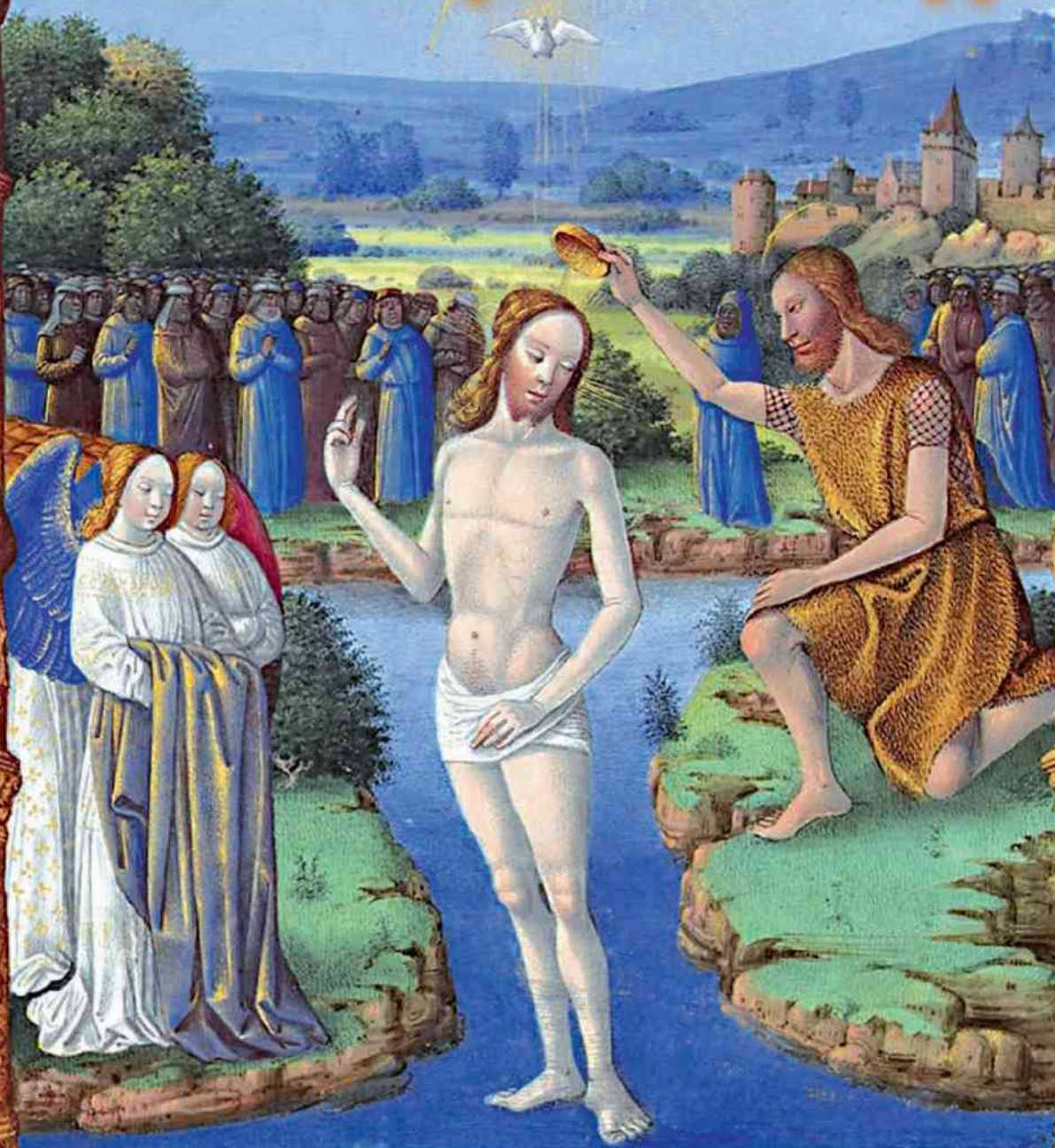
GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 2/2015 (2572) Rok LVI 11.1.2015



On chrzcić was będzie Duchem Świętym



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

Le Baptême du Christ („Les Très Riches Heures du duc de Berry”)

1,55 €

Defensores Fidei - kalendarz na 2015 rok!

Polsko-francuski

Kalendarz Głosu Katolickiego Calendrier de la Voix Catholique



POLSKA MISJA
KATOLICKA
we Francji

ZAMÓW GO CZYMPRĘDZEJ!

Kalendarz
zamówić można,
wypełniając kupon
zamieszczony
poniżej i wysyłając
go na adres redakcji
„Głosu Katolickiego”
263 bis, rue St-Honoré,
75001 Paris



Kalendarz Głosu Katolickiego
Calendrier de la Voix Catholique



Defensores Fidei 2015

TO JUŻ OSTATNI MOMENT, ŻEBE ZDOBYĆ JESZCZE KALENDARZ GK NA 2015 ROK! NA TEN ROK!

W Kalendarzu także jego wersja
kieszonkowa (do wycięcia)!



**Niedroga francusko-polska
firma pogrzebowa**
Tel. 02 31 85 23 66
mówimy po polsku i po francusku
josefa.bazincourt@gmx.fr

POMPES FUNEBRES
INTERNATIONALE POLONIA

SAMI SWOICI
Polskie sklepy spożywcze!
93600 AULNAY SOUS BOIS
23, AV ANATOLE FRANCE
TEL. 01 72 51 62 00

94200 IVRY SUR SEINE
44, RUE LENINE
TEL. 01 70 25 46 62

e-mail: sami.swoici@onet.pl

Spędzamy spokojnie starość
w Domu Polskiego Funduszu
Humanitarnego położonym
w dużym parku nad Loara.

DOŁĄCZ DO NAS.

24, rue de la Mairie; 45740 Lailly en Val

Pasaz handlowy
Madeleine

Najlepsze
Towarzystwo w Polsce!

KAROLINA
Tel. 01 40 15 09 09

KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA

Proszę o przesłanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2015 rok

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po **4,00 €** (z przesyłką **4,50 €**). **RAZEM** _____ €

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Dołączam czek (dla „Voix Catholique”) gotówkę

* Redakcja „Głosu Katolickiego”: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris
Tel. 01 55 35 32 28; fax: 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@sfr.fr

Telegram dla... wszystkich Polaków



Był taki mądry z wyuczył, że prezydent elekt, albo polityk, któremu powierzono kierowanie rządem państwa, zrzekał się innych funkcji publicznych, zwłaszcza partyjnych. Było rzeczą oczywistą, że osobistość, która tym przypała zaszczyt, ale i nie większa przecież odpowiedzialność za kierowanie losami całej Czeczyny, muszą utożsamiać się i reprezentować cały naród, wszystkich obywateli. Prawdziwy prezydent kraju, tym bardziej premier rządu, ale i ministrowie nawet czy marszałkowie parlamentu, muszą umieść (osobowościowo, intelektualnie i moralnie przede wszystkim) wznieść się ponad podziałami stronnictw, partii, elektoratów, loży. Wówczas bowiem tylko mogą stać się przywódcami narodu, mężami stanu i autentycznie kierować państwem. W przeciwnym przypadku pozostaną dla historii... jedynie ludzkimi miernotami, bo tylko zakładnikami interesów jakichś jednej czy innej politycznej czy innej grupy nacisku. A ich działania prowadzą ją się wyłącznie do utrzymania władzy, jako celu nadrzędnego, albo przypinania sobie i swoim komkom kołymionów. Wielkość przywódców nie polega wcale na zadowalaniu własnego elektoratu (osyłyjącego zwykle wokół 50 procent wyborców) i aparatu partyjnego, ale na odnawianiu w półnego języka, kompromisów i wyznaczaniu celów dla całego narodu, państwa. Na przekorowania i zjedynienia, na wypracowaniu konsensusu, który stał się na jej staniu wszystkich Polaków. Nie wielu mieliśmy w historii takich konwulsijskich przywódców, którzy potrafili porwać cały naród dla dobra w półnego Czeczyny. W tym roku czeka ją Polskę wybory: prezydenckie i parlamentarne, może tym razem uda się odmienić złą passę P.O.



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Ochrzczony - umiłowany Ojca Niebieskiego – str. 4
- | Balcerowiczowska mistyfikacja – str. 6
- | Bronimy demokracji – str. 9
- | L'année 2015 – str. 11
- | Design nie z tej ziemi – str. 12

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

Inny świat za miedzą

Wojciech Turek

Granicę polsko-niemiecką przekraczałem wielokrotnie. Kiedyś na Odrze była granica między „Peerelem” a „Enerdozem”. Wtedy prawdziwy przeskok cywilizacyjny nastąpił dopiero po wkroczeniu na obszar Niemiec zachodnich. Potem, już po zjednoczeniu, tzw. „zachód” zaczął się na Odrze.

Dzisiaj, po przekroczeniu granicy na Odrze nie odczuwa się specjalnej różnicy. Polska prowincja zmieniła się w minionej dekadzie: zmodernizowała, unowocześniła, wzbogaciła. Albo też prowincja wschodniemiecka podupadła, wyludniła się, zastętyła w marazmie. Dopiero, gdy pociąg wjeżdża do Berlina, człowiek czuje się jak prowincjusz, olśniony blaskiem „wielkiego świata”. Tak być powinno, w końcu – pomimo wszystko – Gdańsk jest niewielkim miastem, a Berlin wielomilionową metropolią – stolicą największego państwa Europy.

Nie zamierzam rozpisywać się na temat wspaniałości stolicy niemieckiej, jej imponujących inwestycji, licznych atrakcji turystycznych czy kulturalnych. W końcu piszę

do tygodnika ukazującego się w Paryżu, więc opis wielkomiejskiego blachtru może nie wydać się interesujący. Zamiast tego, skupię się na ocenie rewolucyjnych przemian zachodzących w Berlinie, Niemczech, Europie a nawet w świecie. Przemian, które jeszcze nie dotarły do Polski, a przynajmniej nie spowodowały znaczących zmian, co musi wywoływać zdziwienie, jeśli zważymy, że Berlin jest miastem położonym za przystawiołą miedzą.

Zwiedzałem Berlin w okresie przedświątecznym. W mieście zorganizowano w sumie 60 jarmarków adwentowych. Każdy z nich nieco odmienny, z własnymi atrakcjami. Kilka z nich odwiedziłem i zauważyłem, że na wszystkich centralnym punktem były bożonarodzeniowe piramidy. [ciąg dalszy na str. 6](#)



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

 Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

 Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

 Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900



KUPON PRENUMERATY

KUPON PRENUMERATY

LITURGIA SŁOWA

Chrzest Pański

PSALMRESPONSORYJNY

Refren: Pan ześle pokój swojemu ludowi.

DRUGIE CZYTANIE

Dz 10,34-38

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

Gdy Piotr przybył do Cezarei, do domu Korneliusza, przemówił: „Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie. Postać swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich. Wiecie, co się działo

w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacnie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła, dlatego że Bóg był z Nim”.

EWANGELIA

Mk 1,6b-11

Słowa Ewangelii wg św. Marka

Jan Chrzciciel tak głosił: „Idźcie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcitem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym”. W owym czasie przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i przyjął od Jana chrzest w Jordanie. W chwili, gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę zstępującego na siebie. A z nieba odezwał się głos: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie”.

Ochrzczony - umiłowany Ojca Niebieskiego

Zabiegani codziennymi sprawami, zajęci rzeczami niecierpiącymi zwłoki, zestresowani troską o byt i zyciowy wędrówkami, jesteśmy dzisiaj z Ewangelistą Markiem nad wodę. Nie jest to wycieczka rekreacyjna, piknik styczniowy, ale pełne wian i zadumy refleksyjne przejście w nurt rzeki Jordan, w głębie wody, która ochrzciła Syna Bożego i duchowo chrzci każdego chrześcijanina.

Wśród pustynnej suszy nagle pojawia się pas zieleni nadbrzeżnej, jakby oaza rozciągnięta wzdłuż brzegów rzeki. Wśród pustych i wyschniętych codziennych spraw nagle odnajdujemy mnóstwo zieleni, świeżości i życia nad Jordanem. Aby poznać pełnię bogactwa życia nad Jordanem należy najpierw umilknąć i wstuchać się w ciszę pustyni nadbrzeżnej. Tam wciąż rozbrzmiewa głos wołającego św. Jana Chrzciciela: „Idźcie” – to jedno krótkie słowo największego z proroków pozwala nam poznać naturę Jezusa i obdarowanie chrztem. „Idźcie” Jezus przez Ziemię Św., idzie przez historię ludzi, idzie przez moje życie, Jezus nie zatrzymuje się na jakimś etapie historii czy dziejów ludzkich, On wciąż idzie przez wieki i pokolenia. Ludzie przychodzą przez narodzenie i odchodzą przez śmierć, a Jezus nieustannie idzie niezatrzymany i wolny, wieczny. Drugim słowem Jana Chrzciciela jest ukazanie właściwej hierarchii wartości osoby ludzkiej i boskiej: „Idźcie za mną mocniejszy ode mnie”. Święty Prorok ma Boga za plecami, kroczącego jakby jego śladami, czuje Jego oddech na karku, słyszy szelest obecności, wciąż ma świadomość, że nie jest sam na pustyni, ale w obecności Boga przychodzącego do człowieka. Rozumie sensowność wędrówki, aby po śladach prorockich zapowiedzi mógł przyjść wyczekiwany Jezus – Mesjasz.

Wielu zachwycało się surowością obyczajów i mądrością wypowiedzi Jana Chrzciciela, jednakże on sam ma świadomość niedoskonałości i ograniczoności, wręcz wybrakowania własnej osoby. „Ja nie jestem godzien, aby schylić się i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów” pełne pokory, uniesienia, człobitności słowa proroka, a jednak ukazują nam dziwną wewnętrzną bliskość

Jezusa i Jana Chrzciciela, bliskość świętości Boga i grzeszności człowieka. „Nie jestem godzien” powtarzamy podczas Mszy św. zanim przyjmujemy Komunię św. Człowiek zawsze jest niegodny z siebie i swojego postępowania, ale przez Boże Słowo i wejście zostaje uzdrowiona dusza człowieka. „Ja chrzcitem was wodą, On chrzcić was będzie Duchem Świętym” to wspomnienie dzieła prorockiego i zapowiedź dzieła Jezusowego, różnorodne i tożsame, wzajemnie uzupełniające się. Dalszą część tych wydarzeń dopowie św. Piotr w domu Korneliusza w Cezarei: „Przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła, dlatego że Bóg był z Nim”. Bóg nad wodami Jordanu potwierdził bliskość z Jezusem, współistotność: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie”. Słowa te wyjaśniają wydarzenia po chrzcie, gdy niebo się otworzyło, a Duch Święty zstąpił na Jezusa w postaci gołębiczy.

Kościół w Polsce wraz z całym Narodem i wszystkimi Polakami w roku 2016, a więc już za rok będzie uroczystością celebrowała 1050 – lecie Chrztu Polski z roku 966, za czasów Mieszka I. Nadarza się niewykalkulowana okazja i sposobność, aby spojrzeć na dzieje Polski i Polaków w perspektywie wybrania i obdarowania chrztem św. Co Narodowi dały źródła wody chrzcielnej w zamierzonych czasach, ale jeszcze szczególnie co nam dziś żyjącym nad Wisłą czy Sekwaną daje chrzest. Wspomniany już św. Piotr wyjaśnia: „Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby”, kiedy dziecko przychodzi na świat przez urodzenie, kiedy zostaje ochrzczone w parafialnym Kościele, nie ma względów u Boga, każdy jest równy i nie ma szczególnych względów. Każdy człowiek ma równe szanse na startcie życiowej drogi zbawienia. „Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie” to rozróżnienie i zrównanie ukazuje nam dalsze losy człowieka bez względu na narodowość pochodzenia czy naród zamieszkiwania. Bać się Boga, to nie żyć mroźny krew w żyłach paniczny strach przed Bogiem, który wydaje się groźny, ale bać się Boga obrażać grzechem i niegodziwością. Miłym Bogu jest ten, kto postępuje sprawiedliwie to znaczy według Bożych Praw i nakazów, bez własnoręcznej poprawki odwiecznego boskiego porządku.

Święto Chrztu Chrystusa w Jordanie, świętowanie 1050 rocznicy chrztu Polski jest wspaniałą okazją, aby spojrzeć wstecz dziejów Ojczyzny z jej wzlotami i upadkami, ale jeszcze bardziej spojrzeć wstecz własnych dziejów począwszy od tamtej często niestety niepamiętanej daty własnego chrztu.

Jesteś umiłowanym dzieckiem Ojca Niebieskiego, uwierz w to i tym żyj.

ks. Stanisław Gorczyński



J. Matejko - Zaprowadzenie chrześcijaństwa

Przyjmuję kapłana po kolędzie?

ks. Tomasz Sokół

Coroczna wizyta duszpasterska kapłana, dla niektórych rodzin staje się... problemowa, bywa nawet, że jest sytuacją niewygodną lub wręcz... niezręczną.

Warto tu postawić sobie ważne pytanie, dlaczego tak się dzieje w naszej rodzinie? Zdarzają się przecież sytuacje, gdy przyjdzie dzień kolędy, a rodzina... nagle znika z domu – można przypuszczać wówczas, iż po prostu ucieka. Czego się lęka? Dlaczego przeżywa taki strach?

Może dlatego, że wypadatoby wtedy, złożyć ofiarę na potrzeby kościoła czy wspólnoty, która się tam gromadzi? Być może, iż danej rodziny nie stać na taki datek, to przecież nie ma przymusu, aby go składać. Każdy duszpasterz zrozumie trudną sytuację tej rodziny, zrozumie, że zakup zimowych butów lub kurtki dla dziecka, jest ważniejszy, niż konieczność natychmiastowej odnowy figury lub jej zakup w parafialnym kościele. Jakie więc tu mogą być inne przyczyny zakłopotania w czasie wizyty duszpasterskiej?

Wydaje się, że w niektórych takich sytuacjach po prostu stan duszy człowieka – powoduje takie właśnie reakcje, on jest ich główną przyczyną. Współczesne spojrzenie na przychodzącego do nas kapłana, zawsze kojarzył nam się będzie, ze swoistego rodzaju ikoną, czyli symbolem Kościoła. Kiedy na ulicy spotykamy jakiegoś księdza zaraz mamy na myśl obraz Kościoła, w więc Mszę św., sakrament pokuty i pojednania, ślub czy pogrzeb itd.

Kiedy do drzwi puka, w czasie okresu Bożego Narodzenia, odwiedzający nas z wizytą duszpasterz, to przypomina się tu – niektórym parafianom, np.: kiedy ostatni raz byliśmy na Mszy św. – może już bardzo dawno, bo w Święta Wielkanocne? A w sakramencie pokuty i pojednania uczestniczyliśmy ostatnio dobre „kilka” lat temu, a być może i to, że od wielu lat, jest ktoś w naszym domu, kto żyje bez sakramentalnego związku – jak zatem o tym wszystkim powiedzieć, jeśli kapłan o to zapyta?

Lepiej, więc zamknąć na zamek wszystkie domowe drzwi, zgasić światło w salonie czy kuchni i nie oddychając patrzeć przez wizjer w drzwiach... czy już sobie poszedł? Kiedy wejdzie do następnej klatki schodowej, owa

rodzina może dalej spokojnie egzystować – jednak daleko od Kościoła. Przez najbliższy rok więc widok duchownego w żaden sposób nie przypomni im o ich trudnej duchowej sytuacji.

To oczywiście tylko jedno ze spojrzeń na częsty „problem” corocznych odwiedzin duszpasterskich. Przyczyny nie przyjęcia kolędującego kapłana, mogą być przecież zupełnie inne, bardziej obiektywne: praca poza granicami kraju, nauka daleko od rodzinnego domu, pobyt w szpitalu itd.

Warto jednak zawsze pamiętać, iż ksiądz odwiedzający nasze domostwa, to nie sądowy wizytator, czy poborca... zbierający od nas nałożony podatek, ale dobry pasterz, który chce wiedzieć, jak się żyje, w tej trudnej codzienności jego parafianom, aby lepiej móc im służyć, lub nawet pomóc, jeśli zajdzie taka konieczność czy potrzeba. Kolęda pozwala duszpasterzom lepiej zorientować się, co się dzieje z ludźmi, co ich martwi, a co ich cieszy. Jaki obraz współczesnych Polaków, żyjących chociażby tu, na emigracji, wyłania się z tych wspólnych odwiedzin czy duszpasterskich spotkań?

Szkoda, że czasami ulegamy, modnym w laickich mediach stereotypom, ukazującym wizytę kapłana w naszych domach, wyłącznie w kategoriach materialnych. Znane są nam przecież takie internetowe czy prasowe hasła: ile za kolędę; kolędowa koperta. A istota tej duszpasterskiej wizyty jest zupełnie inna. Wystarczy przypomnieć sobie słowa, które słyszeliśmy w minionych czasach – nie tak bardzo odległych, od naszych rodziców czy dziadków, o znaczeniu obecności Boga w rodzinie, domu, warsztacie pracy lub podróży.

Popatrzmy, więc z perspektywy wiary i serca na tę obecność kapłana w naszych domostwach. A modląc się razem z nim, w czasie świątecznych odwiedzin, wypraszajmy dziś u Boga o Jego wszelkie łaski i błogostawieństwo dla całego Kościoła, dla polskich wspólnot żyjących na emigracji i naszych najbliższych, zmagających się



nieraz z trudami dnia codziennego: chorobą, samotnością czy opuszczeniem. Módlmy się za wszystkie rodziny, które współcześnie przeżywają ciężkie doświadczenia i ataki z różnych stron, na ich tożsamość mającą fundamentalne znaczenie dla prawidłowego rozwoju człowieka i całej ludzkości. Niech te właśnie wzajemne spotkania zbliżają nas wewnętrznie ku Bogu i pozwalają umacniać naszą wiarę i jej świadectwo, wobec spoganianego często społeczeństwa. Warto także wziąć sobie do serca słowa, które wypowiedzieli, cytowani niżej duchowni, o roli i znaczeniu obecności księdza w „poprawnie politycznym” społeczeństwie.

„Kolęda powinna mieć charakter dialogu, duchowny ma być otwarty na słuchanie, a nie rozliczanie i sprawdzanie wiernych, którzy ich przyjęli” – mówi bp Dajczak. „Mimo różnych uwag, księża bardzo cenią sobie te wizyty. Wszyscy podkreślają, że wiedza, jaką zdobywają, warta jest trudu i zmęczenia” – dodaje ks. Szlassa. Chodzenie po domach pokazuje więc jasno jak duży jest głód księdza we współczesnym świecie. □

OBERNDORF | „Cicha noc! Święta noc!”, jest najpopularniejszą kolędą świata, ma 196 lat. Po raz pierwszy wykonali swój utwór w niewielkim kościółku św. Mikołaja w Oberndorf pod Salzburgiem podczas pasterki w 1818 r., ks. Joseph Mohr oraz nauczyciel i miejskowy organista Franz Xaver Gruber. Kolęda bardzo się spodobała wiernym, a dziś śpiewana jest w ok. 300 językach na całym świecie.

XI'ANA | Na uniwersytecie w Xianie władze uczelni zakazały studentom obchodzenia świąt Bożego Narodzenia. Zdaniem władz uniwersytetu tworzy to „ekspansję zachodniej kultury”. W Wenzhou zakazano świętowania w szkołach i przedszkolach. Władze tej uczelni przygotowały również wielogodzinną projekcję propagandowych filmów poświęconych między m.in. życiu i nauczaniu Kon-

fucjusza. Udział w projekcji był obowiązkowy. Obchodzenie świąt Bożego Narodzenia w oderwaniu od tradycji religijnych Chin staje się coraz bardziej popularniejsze w dużych miastach kraju. Urzędnicy chińscy próbują z tym walczyć.

ANKARA | Chrześcijaństwo zniknęło niemal całkowicie. Turcja jest zamieszkała przez bardziej homogeniczną religijnie ludność niż Iran. Jeszcze 100 lat temu 20% mieszkańców wyznawało Chrystusa. Dziś to 0,2%. Tereny Turcji były kiedyś zamieszkałe w większości przez chrześcijan. Dziś to obszar całkowicie zislamizowany. Agresywny wobec innych religii islam umacnia się, co poskutkowało przed kilku laty, morderstwami na chrześcijańskich misjonarzach. Chrześcijaństwo mówi dziś wprost: aby być Turkiem, trzeba być mużulmaninem. □

Balcerowiczowska mistyfikacja

Jan Engelgard

Minęło 25 lat od przyjęcia tzw. planu Balcerowicza, który w Polsce i za granicą jest przedstawiany jako osiągnięcie na miarę „poki”. Taki jest też ton komentarzy w polskich mediach.

Przypomnijmy, że chodzi tu o pakiet 10 ustaw, które w blyskawicznym tempie uchwalono pod koniec 1989 roku przez Sejm kontraktowy wyłoniony w wyniku wyborów 4 czerwca 1989 roku.

Jak twierdzą ekonomiści, głównym celem „planu Balcerowicza” było opanowanie inflacji. Od 1 stycznia 1990 roku np. ceny węgla i gazu podwyższono o 400 procent, ceny elektryczności o 300 proc., taryfy kolejowe o 250 proc. Dokonało się to przy zahamowaniu wzrostu płac. Batem na żądania związków zawodowych był tzw. „popiwek”, czyli podatek od wzrostu wynagrodzeń.

Wprowadzono wymiennalność złotego przy jednoczesnym ustaleniu stałego kursu dolara (ustalono go na 9,5 tys. złotych). Wprowadzały też wysokie, proporcjonalne do inflacji, oprocentowanie lokat i kredytów bankowych. To posunięcie doprowadziło w efekcie do masowego bankructwa przedsiębiorstw, które wcześniej zaciągnęły kredyty i teraz, wobec radykalnego podwyższenia oprocentowania, nie były w stanie ich spłacić. Miał to być, jak oficjalnie twierdzono, uboczny skutek stabilizowania rynku finansowego. Są jednak tacy, którzy utrzymują, że taki był właśnie cel główny – czyli likwidacja polskiego przemysłu. Późniejsze wypowiedzi takich liberalnych polityków, jak Jan Krzysztof Bielecki czy Tadeusz Syrujczyk, by to potwierdzały. Bielecki powiedział, że nawet II wojna światowa nie uczyniła w Polsce tylu szkód, co gospodarka PRL, a Syrujczyk mówił o potrzebie „zaorania wszystkiego po PRL-u”.

I tu dochodzimy do pytania podstawowego – czy celem „planu Balcerowicza” było, jak to się u nas mówi, ustabilizowanie finansów państwa i wejście na tory gospodarki rynkowej, czy też coś jeszcze?

Owszem, prawdą jest to, że drastyczne posunięcia doprowadziły szybko o poprawy sytuacji w handlu, nagle sklepy zapelnily się towarami. Rozkwitła także drobna i średnia przedsiębiorczość. Problem w tym, że to drugie osiągnięcie wcale nie było związane z polityką Balcerowicza, tylko z polityką rządu Rakowskiego, który wprowadził tzw. reformę Mieczysława Wilczka. Wilczek opracował ustawę o działalności gospodarczej liczącą cztery strony. Weszła ona w życie 1 stycznia 1989 roku i po dziś dzień jest wspomniana z sentymentem przez polskich przedsiębiorców. To ona wprowadziła w Polsce wolny rynek, a nie reformy Balcerowicza.

Ale najważniejszy problem polega na czymś innym. Otóż w Polsce nie chce się mówić, że tak naprawdę nie było żadnego „planu Balcerowicza”. Balcerowicz stał się jedynie twarzą importowanego z zagranicy planu Jeffreya Sachsa, a właściwie planu Sorosa-Sachsa. George Soros kręcił się wokół Polski już od końca lat 80. Jak pisze ekonomista Wojciech Błasiak: „Plan Sorosa, realizowany w strategicznym interesie szeroko rozumianego Zachodu, zawierał wszystkie kluczowe elementy tego, co nazywane jest Konsensusem Waszyngtońskim. Konsensus Waszyngtoński to niepisane porozumienie z końca lat 80., zawarte między takimi instytucjami mieszczącymi się w Waszyngtonie, jak Departament Skarbu i Departament Handlu rządu federalnego USA, Zarząd Rezerwy Federalnej czyli bank centralny USA, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy, neoliberalne prywatne instytuty badawcze oraz neoliberalne ośrodki akademickie, by wymienić najważniejsze. Neoliberalne zasady tego Konsensusu były i są nadal narzucane do reali-

Z KRAJU

- Na zakończenie wizyty w Polsce prezydent Ukrainy Poroszenko podziękował Polakom za wsparcie, jakiego udzielali i udzielają Ukrainie.
- Prezydent Komorowski zgodził się na wydtuzenie udziału polskiego wojska w misji w Kosowie, Macedonii oraz Bośni i Hercegowinie (300 żołnierzy). Wcześniej Komorowski podpisał już postanowienie w sprawie użycia Polskiego Kontyngentu w misji „Resolute Support” w Afganistanie (do 30 czerwca 2015). Polacy biorą także udział w misji nadzoru nad niebem państw nadbaltyckich (4 samoloty). Od 16 grudnia 2014 r. do 15 marca 2015 r. bierzemy także udział w misji ONZ RSA.
- MON Siemoniak poinformował, że przygotowywany przez rząd projekt ustawy podnoszącej wydatki obronne zmierza do zagwarantowania ich na poziomie co najmniej 2% PKB.
- Dopiero po 3 miesiącach od głosowania, czyli w lutym, na stronach PKW pojawiają się pełne wyniki z Mazowsza.
- Przez całą kadencję PSL zbierał odrzuty z innych środowisk, a teraz przyjął dużą grupę uciekinierów od Palikota. Klub PSL wyprzedził w Sejmie SLD i jest obecnie trzecim ugrupowaniem.
- Na ogół plotek nie podajemy, ale ta jest dość ciekawa. W sejmowych kuluarach krąży plotka o dotychczas przez trójkę wyrzuczonych z PiS posłów do Kongresu Nowej Prawicy. Z kolei Godson, niegdyś PO, później w towarzystwie Gowina, wybiera się do PSL.
- Stanowiska wiceministrów dostały cztery postanki PO: Matecka-Libera (zdrowie), Augustyn (edukacja), Pierzchała (infrastruktura), Skowrońska (Skarb Państwa). Postanki będą miały

- status sekretarzy stanu i pełnomocników premier. Wszystkie są jej koleżankami i zastąpią odwołanych polityków jeszcze z nadania Bieńkowskiej.
- Sondaż IBRiS na koniec roku. Prowadzi PO – 34% poparcia, przed PiS – 28%. W wariacie, w którym PiS wystawiłby wspólne listy z Polską Razem Gowin i Solidarną Polską Ziobry przewaga rządzących jest mniejsza (33 do 30%). Na 3 miejscu jest PSL (8%), przed KNP Korwin-Mikkego (6%) i SLD, który balansuje na granicy 5%.
- Kiszczak w rozmowie z Super Expressem podkreślił, że nie żałuje swoich czynów i poskarżył się na niewdzięczność agentów: „kiedy po 1989 r. ktokolwiek zwrócił się do mnie w sprawie niszczenia akt, zawsze je niszczyłem. Każdego. Szef biura przynosił teczkę, wtedy oddawał ją danemu człowiekowi i ten jeszcze w tym samym pomieszczeniu niszczył ją w niszczarce”. Kiszczak dodał: „To byli ludzie poważni. Pisarze, wielcy aktorzy i politycy. Nie powiem, kto – ale widzę ich w telewizji, często jak na mnie pluja”. Małe ostrzeżenie?
- Pion śledczy IPN oskarżył b. komendanta wojewódzkiego MO w Kaliszu o nielegalne internowanie opozycjonistów po wprowadzeniu stanu wojennego. Podobne akty oskarżenia złożono m.in. w stosunku do b. komendanta MO w Szczecinie.
- Mariusz Kamiński, były szef CBA, a obecnie poseł PiS, został skazany przez stoleczny sąd na 5 tys. zł grzywny. To kara za zniesławienie Drzewieckiego, b. ministra sportu w rządzie PO. Chodzi o wywiady prasowe, w których Kamiński, opierając się na zeznaniach świadka koronnego „Brody”, mówił, że „PO była finansowana przez małą pruszkowską”.

- Z sondażu IBRiS wynika, że większość badanych chciałaby zmiany na stanowisku marszałka Sejmu. Za dymisją Sikorskiego opowiada się 58% ankietowanych, przy tym 39% zdecydowanie.
- Sąd Okręgowy w Opolu niewinności b. posta SLD Jerzego Szteligi od zarzutu przyjęcia go tys. zł łapówki. Była postankę SLD Aleksandrę Jakubowską sąd uznał jednak za winną przyjęcia 130 tys. zł łapówek. Winnym uznany został też m.in. b. prezes Elektrowni Opolo. Wszystkie wyroki są w zawieszeniu.
- Były agent CBA, a obecnie poseł Kaczmarek został oskarżony o przekroczenie uprawnień w swoich działaniach w tzw. sprawie „willi Kwaśniewskich” w Kazimierzu Dolnym. Kaczmarek uznał, że „działania śledczych są działaniami politycznymi” i dodał, że wg jego operacyjnej wiedzy i dowodów Kwaśniewska zasługiwała nawet na postawienie jej zarzutów.
- Prezydent Komorowski zeznawał, jako świadek w procesie dziennikarza Sumlińskiego i b. oficera WSI płk. A.L., oskarżonych o płaćną protekcję przy weryfikacji b. żołnierza WSI. Chodzi o tzw. aneks do raportu o WSI, który wymieniał różne afery z udziałem służb specjalnych. Miał go opublikować Lech Kaczyński, ale po przejęciu władzy przez Komorowskiego aneks został skazany na zapomnienie. Przed objęciem prezydentury Komorowski miał się aneksem interesować i podejrzewano, że może to oznaczać jego związki ze służbami specjalnymi.
- W Bostonie w USA zmarł w wieku 68 lat tłumacz, poeta, krytyk literacki, współzałożyciel KSS KOR Stanisław Barańczak. □



Wysokie obcasy

Jan Kciuk

„Reżimowe” media pol. jęły się próby „ociepiania” wizerunku premier Kopacz. Wyszło średnio.

zacji przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy, przy wsparciu rządu federalnego USA, zadłużonym krajom, jako warunek otrzymania jakiegokolwiek pomocy finansowej. Zasady te są przedstawiane jako naukowe reguły ekonomiczne o technicznym charakterze. W istocie zaś są to zasady umożliwiające ekspansję finansową i kapitałową banków i korporacji najbogatszych krajów świata na rynki krajów słabiej rozwiniętych oraz ich podporządkowanie ekonomiczne. Celem głównym narzucanego i wymuszanego Konsensusu jest w ostatecznych konsekwencjach zasadnicze ograniczenie suwerenności gospodarczej danego kraju i jego podporządkowanie gospodarcze w celu nieograniczonej i swobodnej eksploatacji ekonomicznej”.

Tak jest prawda o genialnym „planie Balcerowicza”. Powiódł się on bez wątplenia znakomicie. Gospodarka w Polsce jest obecnie jedną z najbardziej uzależnionych od międzynarodowych korporacji i banków. Próba wyrwania się choć trochę z tego żelaznego uścisku jest bardzo trudna, o czym świadczy przypadek węgierski. Premier Viktor Orban wykonał kilka posunięć mających na celu odzyskanie suwerenności gospodarczej i od razu stał się wrogiem publicznym nr 1 z tatką „neofaszysty”. W Polsce nikt nawet nie podjął takiej próby. Zamiast tego mamy, trwający już 25 lat, festiwal zachwyty nad Leszkiem Balcerowiczem i jego geniuszem. □

Sejsja zdjęciowa w dwutygodniku „Vive”, z wyretuszowanymi zbyt mocno zdjęciami i reklamą ubrań, w które ubrano Kopacz, zakończyła się małym skandalem i kpinami.

Na święta przygotowano dodatkowo rozmowę Agaty Młynarskiej z Ewą Kopacz i jej najbliższą rodziną (TVP1, powtórki w TVP Polonia). Rozmowa okazała się dość zenująca. Najbardziej „dramatyczny” moment programu z udziałem zięcia, córki i rozkapryszonego wnuka, to zdziwienie zawarte w pytaniu prowadzącej: „Cały dzień na obcasach!? Czy nie bolą Panią nogi?”. I taki był mniej więcej cały poziom wywiadu Młynarskiej. Najbardziej sympatycznym momentem odtwarzającym „ludzkie oblicze” premier było jej przyznanie się do palenia papierosów.

W rozmowie pominięto wątki polityczne, ale właśnie te wydają się w przypadku obecnej premier ciekawe. Oficjalnie była lekarką pogotowia, która prawdziwą karierę zaczynała dopiero w III RP wstępując do Unii Wolności. Biografia nowej premier np. na Wikipedii zaczyna się więc od 1990 r. Tymczasem okazało się, że jakieś wcześniejsze doświadczenie polityczne też miała. Co prawda na konferencji prasowej nie umiała sobie tego przypomnieć i jedynie obiecała dogłębnie sprawę zbadać („sięgnę do archiwów i sprawdzę, jak się mogło zdarzyć, że wstąpiłam do ZSL”), ale dość szybko pojawiły się dokumenty pomagające zwalczyć amnezję Kopacz. M.in. we wniosku paszportowym z lat 80-tych chwali się, że jest... prezesem koła ZSL w swoim zakładzie pracy (ZOZ w Orońsku). Komitet Wojewódzki „bratniego” PZPR w Radomiu wystąpił ją nawet w delegację do NRD.

ciąg dalszy na str. 8

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- W orędziu na Boże Narodzenie papież Franciszek zaapelował o pomoc humanitarną dla ofiar przesładowań w Iraku i Syrii. Modlił się też o braterstwo i pojednanie na Ukrainie.
- Decyzję parlamentu w Kijowie o zezwoleniu Ukrainie na przynależność do międzynarodowych bloków militarnych (chodzi o NATO) skrytykowała niemiecka prasa, która uważa, że zaostrzy to konflikt z Rosją. Prezydent Poroszenko poinformował o rezygnacji ze statusu państwa niezależnego jeszcze podczas wizyty w Polsce.
- W białoruskim Mińsku rozpoczęto przygotowania do negocjacji Kijowa z separatystami. Szybko zostały jednak odłożone na później i po rozmowach nie wydano nawet komunikatu. Tymczasem Rosja przeprowadzała rotację swoich sił w Donbasie i wyznacza granice dla samozwańczych republik ludowych. Doszło jednak do wymiany jeńców.
- Sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy (RBNiO) Ołeksandr Turczynow oświadczył, że możliwe jest wprowadzenie w kraju stanu wojennego, jeśli nie przyniesie rezultatu pokojowa droga uregulowania konfliktu z prorosyjskimi separatystami.
- 1 stycznia 2015 Litwini przyjęli euro. Decyzja ma bardziej odciąć kraj od Rosji, ale w korzyści gospodarcze wątpi nawet sama Litwa.
- Prezydent Rosji Putin podpisał nową doktrynę wojskową, która zakłada, że największym zagrożeniem zewnętrznym dla państwa jest ekspansja NATO i destabilizacja niektórych terytoriów.
- Wybory parlamentarne odbyły się w Uzbekistanie. Wszystkie biorące w wyścigu wyborczym partie popierały i tak prezydenta Istama Karimowa.
- Parlament Japonii na specjalnym posiedzeniu wybrał Shinzo Abego na kolejną kadencję na stanowisku premiera. W przyspieszonych wyborach do niższej izby parlamentu jego Partia Liberalno-Demokratyczna (PLD) odniosła zdecydowane zwycięstwo.
- Irańskie siły zbrojne rozpoczęły zakrojone na szeroką skalę manewry wojskowe w południowo-wschodniej części kraju w pobliżu strategicznej cieśniny Ormuz.
- Prezydent USA Obama oficjalnie ogłosił koniec misji bojowej w Afganistanie, która trwała ponad 13 lat i była kluczowym elementem „wojny z terrorem”, a właściwie niczego nie załatwiła.
- 22 żołnierzy libijskich sił rządowych poniosło śmierć w starciach z islamistami, którzy usiłowali przejąć kontrolę nad terminalami naftowymi Al-Sidra i Ras Lanouf oraz podstacją elektryczną na wschodzie Libii.
- Po 3 dniach ciężkich walk oddziały autonomii kurdyjskiej odbiły z rąk islamistów miasto Sindzar.
- Światowa Organizacja Zdrowia ostrzegła, że w trakcie syryjskiej wojny domowej już ponad milion osób odniosło rany.
- Na ulicach Hongkongu ponownie pojawili się demonstranci domagający się reform demokratycznych. Policja dokonała zatrzymań.
- W Korei Płn. dostęp do internetu został odcięty całkowicie. Mógł to być odwet amerykański za atak hakerów KRL-D na wytwórnię filmową Sony Pictures.
- 62% Szwajcarów uważa, że noszenie burek w miejscach publicznych w ich kraju powinno zostać zakazane.
- Rezerwy walutowe Rosji spadły po raz pierwszy od lat poniżej 400 mld \$, ale Moskwie udało się powstrzymać spadek rubla.
- Ruch na rzecz odłączenia się Katalonii od Hiszpanii traci na popularności? Sondaż CEO twierdzi, że 45% ankietowanych opowiada się przeciw secesji, a 44,5% jest za. Wcześniejsze sondaże dawały separatystom pond 50%.
- Brytyjski „Times” uznał kanclerz Niemiec Merkel „Osobistością Roku 2014”.
- Sąd w Buenos Aires przyznał samicy orangutana prawa „osoby niebędącej człowiekiem” (non-human person). Niezależnie od tego, co to znaczy, świat staje na głowie...
- Choinka dla paryskiej Notre Dame przyjechała tym razem z rosyjskiej tajgi. Z inicjatywą wyszli rosyjscy dyplomaci, a Moskwa pokryła też koszty transportu.
- Infantka Cristina de Burbon, siostra króla Hiszpanii Filipa VI, stanie przed sądem oskarżona o oszustwa podatkowe.
- Sąd w Los Angeles odrzucił wniosek złożony przez adwokatów Polańskiego o zamknięcie postępowania przeciwko niemu w sprawie oskarżenia o gwałt na nieletniej. Polański nadal będzie ścigany.
- Coraz więcej brytyjskich władz samorządowych, urzędów i instytucji publicznych pomija lub pomniejsza religijny aspekt świąt Bożego Narodzenia, odchodząc nawet od tradycyjnej nazwy „Christmas” na rzecz neutralnej „Winterfest”. Niestety, nazwa „zimowych świąt”, zaczyna się pojawiać i w Polsce.
- 28 grudnia, na trasie między Indonezją a Singapurem zaginął samolot AirAsia, na pokładzie którego znajdowały się 162 osoby. □

Wysokie obcasy

Jej mąż był w tym czasie ważną postacią lokalnej społeczności i awansował w 1987 r. na zastępcę prokuratora rejonowego w Kozienicach (w wywiadzie z Młynarską daje do zrozumienia, że rozstała się z nim później z powodu alkoholizmu). Zapytana o przeszłość premier odpowiedziała – „Wtedy byłam młodym lekarzem i miałam głowę napakowaną ideami. I tak jest do dzisiaj”.

Przynajmniej wiadomo jakie to idee. Przynależność do ZSL w tamtych latach było elementem zwykłego karierowiczostwa, mniej obciążającym, niż obecność w PZPR, ale dającym wygodną i bezpieczną pozycję wobec komunistycznej władzy. Nie zamykała też drogi kariery jak bezpartyjność, o opozycji już nie wspominając. W tym czasie bowiem ludzie z „głowami napakowanymi ideami” raczej zajmowali się podziemną działalnością, drukiem i kolportażem niezależnych wydawnictw, osłabianiem i bojkotowaniem systemu.

ciąg dalszy ze str. 7

Posiadanie legitymacji ZLS z tego czasu nie jest niczym szczególnie nagannym, ale pokazuje z jakich to młodzieńczych ideałów „hartowała” się obecnie „żelazna” podobno pani premier. Tylko tyle i aż tyle. Swoją drogą jest rzeczywiście idealnym politykiem na szefa koalicji PO-PSL. Zapewne z dawnego ZSL nigdy oficjalnie nie wystąpiła, więc spaja idee partii-protoplasty ludowców z nową formacją równie ambitnych platformianych karierowiczów. Popieranie struktur politycznych PRL, także w formie udziału w partii satelickiej wobec PZPR, zaś karierze premier z pewnością nie zaszkodzi. Spoteczeństwo „tyka” nie takie rzeczy. Przypadłość amnezji potoczy szefową rządu z ludem jeszcze mocniej. Zrekompensuje ją za to społeczną empatia i powszechne współczucie dla „boliących po całym dniu na obcasach” nóg pani premier... □

Jan Kciuk



Inny świat za miedzą *ciąg dalszy ze str. 3*

Jedyny znaczący symbol religijnego i chrześcijańskiego charakteru *Weihnacht*. Temu zeświecczeniu Świąt specjalnie się nie dziwię, ponieważ również w Polsce wszechwładna komercja skutecznie wypiera dawny, tradycyjny sposób przeżywania Świąt. Ale w Berlinie uderzyło mnie, co innego: oto dotychczasowe spoteczeństwo chrześcijańskie, czy trafniej ujmując postchrześcijańskie, na naszych oczach przekształca się w spoteczeństwo nie tyle wielokulturowe, co antychrześcijańskie. Zaczyna się ujawniać ukryta dotąd prawda o istocie zachodzących zmian: proces zeświecczenia, czy odchodzenia od bliskiego związku z chrześcijaństwem, nie zmierza bynajmniej w kierunku modnej i szeroko rozgłaszanego „tolerancji” dla odmiennych przekonań. Istotą rzeczy była i jest mniej lub bardziej zamaskowana jakobińska nienawiść do chrześcijaństwa i wszystkiego, co się z nim wiąże. Ale, w odróżnieniu od programu francuskich rewolucjonistów, obecnie celem rewolucyjnych zmian nie jest zaprowadzenie „kultu Rozumu”. Pojęcia takie jak „rozum”, „prawda”, „logika” przestają mieć jakiegokolwiek znaczenie. Co będzie dalej? Nie wiem i wolę nie wiedzieć.

Największym szokiem było dla mnie zwiędzenie placu, na którym stoi Brama Brandenburska – symbol Berlina i Niemiec. W dalszym ciągu obok niej wznosi się okazały gmach ambasady amerykańskiej. Pod baczny okiem Suwerena, w tak ważnym miejscu nic nie dzieje się bez głębszej przyczyny. W okresie poprzedzającym Boże Narodzenie przed Bramą stanęła choinka zwieńczona gwiazdą. Dekoracja pozbawiona jakiegokolwiek odniesień religijnych. Obok choinki, na równorzędym miejscu, wznosiła się sporych rozmiarów żydowska *chanukija*, dziewięcioramienny świecznik, z wyraźnie podkreśloną Gwiazdą Dawida – symbolem narodu żydowskiego. Nie mam nic przeciwko obchodom chanuki: Żydzi w Berlinie stanowią część tradycji i odegrali znaczącą rolę w dziejach miasta. Rozumiem, że Niemcy mają (i mieć będą) w stosunku do nich zbiorowy wyrzut sumienia. Ale stawianie opatrzonego sześcioramienną gwiazdą świecznika chanukowego, na co najmniej równorzędnym

miejscu obok świątecznej choinki, pozbawionej jakiegokolwiek treści chrześcijańskich, musi wywołać refleksję na temat przemian, jakie zachodzą w dzisiejszych Niemczech. Opowieści, że Chanuka niesie przesłanie miłości i pokoju dla wszystkich ludów i wyznań – można sobie darować. Jest to święto narodowe Żydów. Opiewa zwycięstwo Żydów nad Grekami, czyli – o ironio! – również nad filozofią grecką. Jest obchodzone w Berlinie uroczystość wraz ze świątami wywodzącymi się z chrześcijaństwa, jednak pozbawionymi religijnych odniesień.

By skomplikować nakreślony obraz dodam, że na tym samym placu stoi również okazała ekspozycja przedstawiająca losy Polski, zniszczonej w 1939 roku przez hitlerowskie Niemcy. Turcyści z całego świata dowiadują się dzięki niej, że Polska okupowana przez Niemcy została poddana okrutnym represjom, że skazano na zagładę nie tylko Żydów, ale również polską inteligencję. Trudno o lepszą i skuteczniejszą propagandę służącą interesom Polski. Takie rzeczy jak ekspozycja „polska” przy Bramie Brandenburskiej, zapadają w pamięć i zaowocują w przyszłości wzrostem sympatii i zrozumienia dla Polaków. Na całym, bez cienia przesady, świecie. Więc Polak, patrzący na Bramę Brandenburską, *chanukiję*, choinkę i ekspozycję o tragedii Polski niszczonej przez swego zachodniego sąsiada, naprawdę ma, nad czym się zadumać. W wielkim mieście położonym dosłownie za miedzą, tętni życiem inny świat: wielokulturowy, wielonarodowy, oddalający się od korzeni, zbliżający ku Żydom, promujący alternatywne orientacje seksualne, ale jednocze-

śnie okazujący zrozumienie dla bolesnych dziejów polskich.

Zjawisko opisane przeze mnie ma znacznie szerszy wymiar. Oto w Stanach Zjednoczonych, a konkretnie we Florydzie i Michigan obok tradycyjnych dekoracji świątecznych w budynkach stanowych pojawiły się symbole satanistyczne. Ich twórcy uzasadniają, że Konstytucja amerykańska zapewnia wolność wszystkim wyznanom. Dotychczasowa interpretacja wolności wyznania, ograniczona dla wyznawców wiary w Boga, zostaje na naszych oczach rozszerzona na wszystkie światopoglądy, w tym również światopogląd antyreligijny, a przynajmniej antychrześcijański. Już wcześniej zaczęto w Ameryce interpretować zapisy Ojców Założycieli w ten sposób, że zasada poszanowania wolności słowa i przekonań ma być równoznaczna z akceptacją przywilejów dla mniejszości seksualnych. Orientacje seksualne stają się kwestią indywidualnego, subiektywnego wyboru. Nie jest istotną prawdą. Nawet rzeczywistość musi ustąpić przed subiektywnym wyobrażeniem. Logiczne jest, że niedługo podział na dwie płci trafi do lamusa. Konieczne stanie się całkowite prze-modelowanie dotychczasowego prawa i ustalonych rozwiązań społecznych. Ta nieustająca rewolucja nie ma końca.

Najsmutniejsze jest, że wymienione wyżej a także rozmaite inne zmiany zachodzące w świecie cywilizacji zachodniej, nie spotykają się ze znaczącym oporem społecznym. Spoteczeństwa zachodnie zagrożone rozpadem wydają się niezdolne do skutecznej samoobrony. □

Wjciech Turek



Bronimy demokracji

O kryzysie demokracji, sposobie na wygraną w wyborach prezydenckich oraz o związkach partnerskich i aborcji z Andrzejem Dudą, kandydatem Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta RP, rozmawia Bogumił Łoziński (Gość Niedzielny)

Kto wygrał wybory samorządowe?

- Biorąc pod uwagę wyniki procentowe do 16 sejmików wojewódzkich – zwycięzcą jest Prawo i Sprawiedliwość.

Obóz rządowy twierdzi, że podważacie wynik wyborów, bo PiS w praktyce jednak przegrał.

- Problem wiarygodności dotyczy wyborów do sejmików wojewódzkich. To tam było najwięcej nieprawidłowości i niespotykana na przestrzeni ostatnich lat rozbieżność między badaniem exit poll a wynikami oficjalnymi, które po tygodniu zostały ustalone przez Państwową Komisję Wyborczą. Porównując exit poll z oficjalnymi wynikami najwięcej stracił PiS, a zyskało PSL. Są takie miejsca, gdzie ludowcy poprawili swój wynik o 100 procent, na przykład w Małopolsce, albo w Świętokrzyskim. Tymczasem w tym roku w województwie świętokrzyskim odbyły się wybory uzupełniające do Senatu, a wcześniej do Parlamentu Europejskiego, i w obu zdecydowanie wygrał PiS. Zaledwie kilka miesięcy później nagle święci triumfy PSL. Czy to nie dziwne, tak raptowna i radykalna zmiana, bez żadnej czytelnej przyczyny?

Rząd i część społeczeństwa uważają, że wybory przebiegły prawidłowo. Jak chcecie udowodnić, że doszło do wypaczenia wyników?

- W wyborach do sejmików niemal co piąty głos był nieważny. Wybory, w których pada taki procent głosów nieważnych, nie oddają woli wyborców. Należy te głosy ponownie przeliczyć. Ich zastraszająca ilość jest niespotykana w wyborach w innych krajach UE i podważa uczciwość głosowania. Jedyną zgodną z prawem procedurą ich weryfikacji jest składanie protestów do sądów okręgowych. Wszystko teraz zależy od postawy sędziów, którzy zaraz po zakończeniu pierwszej tury wyborów zostali poddani olbrzymiemu naciskowi ze strony władz państwa i władz sądowniczych. Prezydent Komorowski oraz prezesi Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego publicznie ogłosili, że wybory samorządowe przebiegły bez przeszkód, a podważanie ich wyniku to popadanie w „odmętą szaleństwo”. Można to rozumieć jako jednoznaczny komunikat dla sędziów orzekających w sprawach skarg wyborczych.

Myśli Pan, że taki przekaz wpłynie na decyzję sędziów?

- Według zapisu konstytucji sędzia jest niezawisły i niezależny, ale proszę pamiętać, że w sądzie istnieje także ścieżka awansu zawodowego, a rozwój osobistej kariery jest uzależniony od decyzji przełożonych. Sędziowie, jak wszyscy pracownicy, wsłuchują się w głos swoich zwierzchników. Do tego, zgodnie z procedurą składania protestu wyborczego, to skarżący musi udowodnić fałszerstwo. Ponieważ nie ma możliwości ponownego sprawdzenia głosów, uzyskanie takiego dowodu jest często niemożliwe.

Twierdzicie, że wybory zostały sfałszowane, a jednocześnie wskazujecie, że wyroki sądów mogą być niewiarygodne. Może obóz rządzący ma rację, twierdząc, że kwestionujecie demokratyczne zasady?

- Nie kwestionujemy wyroków sądów, ani nie podważamy demokratycznego ustroju państwa. To właśnie my stajemy w obronie demokracji. Domagając się wyjaśnienia, jaki wpływ na wyniki wyborów miały nieprawidłowości podczas głosowania i w trakcie liczenia głosów, reprezentujemy wszystkich zaniepokojonych narastającym wrażeniem, że dla zachowania władzy rządząca koalicja PO-PSL jest gotowa łamać demokratyczne zasady państwa prawa.

16 listopada skończyła się w Polsce demokracja?

- Po raz pierwszy po 1989 r. w publicznych dyskusjach pojawiły się

takie opinie. I to jest bardzo niepokojące.

A Pana opinia?

- Obserwuję bardzo niepokojący dla stanu demokracji w Polsce proces ograniczania przez Platformę i PSL praw opozycji do kontroli władzy. W kwestii wyborów oczekuję na orzeczenia sądów okręgowych i przebieg debaty publicznej. Chciałbym podkreślić, że bardzo negatywnie oceniam zachowanie rządu i prezydenta. Z jednej strony mamy chęć utrzymania władzy przez koalicję PO-PSL za wszelką cenę, a z drugiej prezydenta, który z racji pełnionego urzędu powinien zachować bezstronność, kierując się interesem państwa. Tymczasem po raz kolejny Komorowski pokazał, że jest reprezentantem układu rządzącego.

Układ rządzący uzyskał władzę w samorządach w sposób nieuczciwy?

- Koalicja PO-PSL i wywodzący się z niej prezydent nie pozwalają na weryfikację wyników wyborów, gdy są dowody, że były nieprawidłowości. To jest nieuczciwe.

Co zrobicie, gdy sądy okręgowe nie stwierdzą, że trzeba powtórzyć wybory?

- Będziemy wykorzystywać wszystkie legalne sposoby, które przewiduje polskie prawo. Jednym z nich jest na pewno manifestacja. W demokracji manifestacja, będąca legalnym zgromadzeniem publicznym, to normalny środek protestu, a rządzący krzyczą, że w ten sposób podpalamy Polskę. Tego typu propagandą władze PRL usiłowały kiedyś niszczyć opozycję solidarnościową i odbierać ludziom prawo do swobodnego głoszenia poglądów. W Brukseli widziałem manifestację 100 tys. osób w proteście przeciwko podniesieniu wieku emerytalnego i pogorszeniu warunków pracy. Nikt tam nie mówił o podpalaniu kraju.

Wg sondaży ok. 70 proc. Polaków pozytywnie ocenia prezydenturę Komorowskiego. Jako kandydat PiS na ten urząd jak chce go Pan pokonać?

- Chcę wyraźnie podkreślić, że nie zamierzam walczyć z Komorowskim w sensie personalnym. Tu chodzi o to, żeby Polska miała prezydenturę na miarę obecnych czasów i wyzwań, jakie one ze sobą niosą w kraju i na arenie międzynarodowej. Moja kampania będzie skierowana do wszystkich, którym zależy, żeby polskie sprawy były dobrze prowadzone. W jej trakcie zaprezentuję moją wizję aktywnej i nowoczesnej prezydentury. Pokażę, że dla Polski, a tym samym dla każdego z nas, lepsza jest prezydentura pełna energii, sprawowana z determinacją i zaangażowaniem, a przede wszystkim otwarta na głos obywateli, wsłuchana w ich potrzeby, problemy i postulaty.

Myśli Pan, że taka kampania przekona Polaków?

- Zrobię wszystko, żeby przekonać Polaków, że zmiana prezydenta będzie początkiem dobrych zmian. Jak powiedziała kiedyś prof. Jadwiga Staniszkis: absurd nie może wiecznie trwać.

Czym różniłaby się Pana prezydentura od obecnej?

- Będę prezydentem otwartym na współpracę, niezależnie od tego, jaki obóz polityczny będzie rządził.

ciąg dalszy na str. 10



Bronimy demokracji*ciąg dalszy ze str. 9*

Bardzo dobrze znam konstytucję i wypełnię zapisany w niej obowiązek współdziałania z rządem. Prezydent, choć posiada ograniczone uprawnienia, jest wybierany w wyborach powszechnych, a to daje mu wyjątkowo mocny demokratyczny mandat. Reprezentuje cały naród, jest głosem społeczeństwa. W moim przekonaniu to determinuje, że głowa państwa powinna pełnić aktywną rolę.

Pod tym, co Pan mówi, może się podpisać każdy kandydat.

- Komorowski, zgodnie z wolą Donalda Tuska, stał się „strażnikiem żyrandola” i nie korzysta z tych uprawnień, które daje mu konstytucja, zwłaszcza tam, gdzie ma możliwość bronięcia społeczeństwa przed szkodliwymi zakusami rządzących. Przykładem niech będzie choćby podwyższenie wieku emerytalnego, które prezydent Komorowski bez słowa zaakceptował, mimo społecznych protestów. Ponadto nie przyjął roli arbitra, o czym dobitnie świadczą jego ostatnie wypowiedzi na temat wyborów, współbrzmiące wyłącznie z linią i interesem rządzącej partii.

Wyobraźmy sobie, że trafia do Pana jako prezydenta ustawa o związkach partnerskich, nadająca parom nieformalnym, w tym homoseksualnym, takie same prawa jak mają małżeństwa. Co Pan robi?

- Rodzina jest najmniejszą wspólnotą, której wartość musi być poddana szczególnej prawnej ochronie. W art. 18. Konstytucji RP jest zapis, że małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny, i w tym właśnie kontekście występuje tam również słowo „rodzina”. Nadanie związkom partnerskim takich samych praw jak małżeństwom byłoby uderzeniem w instytucję rodziny. Dlatego takiej ustawy nie podpisałbym, a swoje negatywne stanowisko przedstawiłbym już na etapie prac legislacyjnych w Radzie Ministrów lub w Sejmie.

A co zrobiłby Pan z ustawą całkowicie zakazującą aborcji?

- Nie mam tu żadnych wątpliwości natury moralnej czy etycznej. Jestem sygnatariuszem Europejskiej Inicjatywy Obywatelskiej „Jeden z nas”,

która ma na celu zwiększenie ochrony życia ludzkiego w ramach prawa i polityki budżetowej UE. Głosowałem w Sejmie za projektem ustawy rozszerzającej ochronę życia nienarodzonych, a swego czasu występowałem także w obronie ich prawa do życia na forum Rady Ministrów Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych UE. Mój osobisty pogląd w tej sprawie jest więc jednoznaczny. Roztropny i przewidujący polityk musi jednak brać pod uwagę również niebezpieczeństwo, że zmiana obowiązującej ustawy zaostrzy walkę o całkowitą liberalizację, a w przyszłości, w przypadku wyborczego zwycięstwa liberalnej lewicy, czego przecież wykluczyć nie można, doprowadzi do przyjęcia nowych regulacji przez zwolenników tzw. aborcji z przyczyn społecznych. Środowiska skrajnie lewicowe wciąż tego typu postulaty podnoszą i są przy tym niezwykle agresywne i ekspansywne. Dla nas, ludzi wierzących, to poważny problem, a dla katolickiego polityka to wielkie i trudne wyzwanie.

Jeśli Pan zwycięży, przed Pałacem Prezydenckim na Krakowskim Przedmieściu stanie pomnik ofiar katastrofy smoleńskiej?

- Uważam, że pomnik ofiar tragedii smoleńskiej powinien stanąć w tym miejscu już dawno i boleję nad tym bardzo, że do tej pory nie został postawiony. Sprawa leży wprawdzie przede wszystkim w kompetencjach prezydenta Warszawy, ale myślę, że postawa głowy państwa ma tu ogromne znaczenie. To była narodowa tragedia, która czeka na odpowiednie świadectwo pamięci w naszej stolicy. Cłęboko wierzę, że ten pomnik powstanie.

Andrzej Duda jest doktorem nauk prawnych, nauczycielem akademickim, studia prawnicze ukończył na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, członkiem Trybunału Stanu, podsekretarzem stanu w Kancelarii Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, posłem na Sejm poprzedniej kadencji, obecnie jest deputowanym do Parlamentu Europejskiego. Ma 42 lata, jest żonaty, ma córkę. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU*Bogdan Usowicz*

☺ Szukata ma za sobą bardzo udany rok w Steaule Bukareszt. Reprezentant Polski dzięki dobrym występom zdobył prestiżową nagrodę dla najlepszego obcokrajowca w lidze rumuńskiej. Jeleń zakończył karierę. Były reprezentant Polski chce rozpocząć pracę menedżera lub otworzyć szkółkę piłkarską. B. gracz Cracovii, a obecnie piłkarz VfL Wolfsburg – Klich ma opuścić zimną drużynę Wilków i przejść do PAOK Saloniki.

☺ Reprezentacja Polski spadła o jedną lokatę i zajmuje 41. miejsce w rankingu Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (wyprzedziła nas Serbia). Liderami pozostali mistrzowie świata Niemcy, przed Argentyną i Kolumbią.

☺ Stoch, który borykał się z kontuzją, ostatecznie wznowił starty od udziału w 63. edycji Turnieju Czterech Skoczni. Pierwsze zawody turnieju odbywały się 28 grudnia w Oberstdorfie.

☺ 19-letni Ruda (TS Zakucie Zagórz) został sensacyjnym srebrnym medalistą Mistrzostw Polski w skokach narciarskich. Najlepszy na skoczni w Wiśle okazał się Żyła, który zdeklasował konkurencję.

☺ Nogał zdobył srebrny medal na 500 m, a Goss wywalczyła brąz w wyścigu ze startu wspólnego ostatniego dnia akademickich łyżwiarskich mistrzostwach świata w Ałmaty. Polacy wrócili z Kazachstanu z 14 krąż-

kami, w tym ośmioma złotymi. Indywidualnie po dwa złote medale wywalczyli: Woźniak (1500 i 3000 m) oraz Szymański – 1500 i 5000 m. Trzy krążki zdobyła łącznie Goss, która wcześniej była najlepsza na 5000 m, a wraz z Włodarczyk i Fudalej triumfowała w rywalizacji drużynowej. Niepokonana w tej konkurencji była również męska ekipa w składzie: Druszkiewicz, Wójcik i Wielgat. Pierwszy z panczenistów indywidualnie triumfował na 10000 m.

☺ Kubica podjął decyzję odnośnie startów w przyszłym sezonie i postanowił kontynuować starty w rajdach WRC, gdzie zasiądzie za kierownicą Forda Fiesta w barwach zespołu Lotos Team.

☺ Mistrz świata Formuły 1 Brytyjczyk Hamilton zwyciężył w Ankiecie PAP na 10 najlepszych sportowców roku w Europie. Hamilton wyprzedził Neuera, bramkarza reprezentacji Niemiec, piłkarskich mistrzów świata, i Bayernu Monachium oraz Serba Djokovicia, lidera światowego rankingu tenisistów i triumfatora Wimbledonu oraz turnieju masters. W 57. edycji plebiscytu 7 lokatę zajął Stoch.

☺ Portugalczyk Ronaldo wygrał plebiscyt brytyjskiego „The Guardian” na najlepszego piłkarza 2014 r. W głosowaniu wzięli udział dziennikarze sportowi i byli zawodnicy z 28 krajów. Jedyne Polak w setce Lewandowski zajął 30. miejsce.

☺ Lewandowski został wybrany najlepszym polskim piłkarzem 2014 w plebiscycie katowickiego „Sportu”. Kapitan reprezentacji Polski wygrał po raz 4 z rzędu. Drugą lokatę zajął Milik, a trzeci był Glik.

☺ Kowalczyk zajęła 4 miejsce w biegu na 5 km techniką dowolną, a wcześniej wygrała sprint i bieg na 10 km stylem klasycznym w zawodach Alpen Cup w Hochfilzen. Polka zrezygnowała z rywalizacji w Pucharze Świata w Davos właśnie na rzecz treningowych startów w Austrii, gdzie stara się odbudowywać formę.

☺ Polscy rajdowcy ruszą w Dakarze 2015 z Buenos Aires na północny wschód Argentyny w kierunku Chile i Boliwii, jako jedna reprezentacja. Znalazło się w niej 15 zawodników: Piotr Beaupre, Maciej Berdysz, Jacek Czachor, Marek Dąbrowski, Michał Hernik, Krzysztof Hołowczyc, Jarostaw Kazberuk, Jacek Lisicki, Adam Matysz, Rafał Marton, Jakub Piątek, Jakub Przygoński, Rafał Sonik, Paweł Stasiaczek i Robin Szustkowski.

☺ Ukraina będzie rywalem Polski w eliminacjach mistrzostw świata piłkarek ręcznych, które w grudniu 2015 r. odbędą się w Danii.

☺ Washington Wizards wygrali z New York Knicks 102:91. Gortat był najlepiej zbierającym Czarodziejów, pomógł też zdobywając 10 punktów. □



L'année 2015

« Attendez-vous à savoir... »

Cette année encore, deux élections importantes pour le pays, la présidentielle et les parlementaires. La première, selon la loi, devrait se tenir entre le 3 et le 17 mai pour le premier tour. Le 3 étant la fête nationale commémorant la constitution de 1792, c'est soit le 10, soit le 17 qui devrait être retenu. Le deuxième tour, s'il y en a un, aura lieu deux semaines après le premier. Depuis quelques temps déjà des candidatures se font connaître. Le premier à avoir dégainé son ambition, c'est Andrzej Duda (43 ans), juriste, député européen, qui portera les couleurs de Droit et Justice (PiS). L'autre, c'est l'ineffable Janusz Palikot. Le président en exercice, Bronisław Komorowski, peut aussi se présenter. Gageons qu'il le fera plus tard. Il n'a pas besoin de se presser, car il bénéficie d'un taux de satisfaction élevé chez les citoyens (de 69 % à 80 % selon les instituts) et les sondages le donnent gagnant déjà dès le premier tour. Ainsi, d'après TNS Polska, il obtiendrait 56 % des intentions de vote. En deuxième position, Andrzej Duda est crédité de 17 %, tandis que Janusz Palikot est bon dernier avec 2 %. Dans le marasme dans lequel est tombée la gauche post-communiste, Leszek Miller a beaucoup de mal à trouver quelqu'un, car c'est la débandade dans son parti. Au total, il devrait y avoir une bonne douzaine de candidats. Quant aux élections parlementaires, elles auront lieu en octobre prochain. Si l'on se fie aux sondages d'opinion, c'est toujours la course entre la PO et le PiS pour arriver en tête, loin devant les autres. Malgré le départ de Donald Tusk, la PO est toujours en lice, tandis que le PiS cherche par tous les moyens à lâcher son adversaire avec une avance confortable. Nous le savons très bien, s'ils n'obtiennent pas la majorité absolue, s'ils ne devancent que de quelques petits points le parti libéral, les conservateurs auront du mal à prendre le pouvoir, car il y a fort à parier que nous retrouverons la même coalition agraro-libérale que celle qui gouverne le pays aujourd'hui. Le PiS doit faire un effort particulier pour convaincre et attirer à lui les milieux urbains qui adhèrent en majorité aux idées libérales.

Un nouveau système de comptage des voix

est en cours de développement. Il sera utilisé pour la première fois à l'occasion de l'élection présidentielle de mai prochain. Il va remplacer le système actuel qui a fait défaut au moment des élections locales et régionales, obligeant à des comptages manuels et retardant d'autant la publication des résultats, et les rendant suspects aux yeux des conservateurs.

Sur le plan économique, la Pologne devrait retrouver de la vigueur par rapport à 2014. Selon les spécialistes, le PIB devrait croître entre 3,5 % et 4 %, tandis que la hausse des prix ne devrait pas dépasser 2 %. Le taux de chômage, qui s'établit à 11,2 %, ne devrait pas connaître de grands changements, la grande majorité des employeurs ne prévoyant pas d'embaucher de la main d'œuvre.

L'accès aux médecins spécialistes sera facilité, en particulier pour les personnes atteintes d'un cancer. C'est l'objet des mesures proposées par le ministère de la Santé, qu'on appelle en Pologne « pakiet kolejkowy », une sorte de « plan file d'attente » destiné à raccourcir le temps d'attente des patients pour aller voir les spécialistes. Le deuxième volet, dit « pakiet onkologiczny », est un « plan cancer » destiné à donner la priorité aux malades du cancer qui recevront une carte spéciale, délivrée après le diagnostic. Les délais d'attente pour ces patients devraient être réduits significativement et passer de plusieurs mois, tels qu'ils le sont aujourd'hui, à deux semaines au maximum. Ces dispositifs semblent être acceptés par les Polonais. D'après une enquête de Think-tank Onkologia 2025, 91 % des personnes interrogées sont prêtes à laisser passer leur tour dans la file d'attente si le patient qui vient est atteint d'un cancer.

L'année 2015 sera, parmi d'autres, l'année saint Jean Paul II, à l'occasion du dixième anniversaire de sa mort ; l'année Jan Długosz, homme d'Église, historien de la Pologne, à l'occasion du six centième anniversaire de sa naissance ; l'année du théâtre public à l'occasion de la création du Théâtre national à Varsovie, il y a deux cent cinquante ans ; l'année Jan Potocki, auteur du « Manuscrit trouvé à Saragosse », à l'occasion du deux centième anniversaire de la mort de l'écrivain ; l'année



de Gniezno – Ville des Rois, à l'occasion du neuf cent quatre-vingt-dixième anniversaire du couronnement de Boleslas Ier le Vaillant et de son fils Mieszko II.

Le championnat d'Europe de volley-ball masculin aura lieu en Bulgarie et en Italie pour les hommes et aux Pays-Bas et en Belgique pour les femmes. L'équipe polonaise masculine, première au classement international et championne du monde en titre, sera particulièrement en vue.

Les 14 et 15 février 2015, se tiendra au Vatican un consistoire au cours duquel le pape François créera une dizaine de nouveaux cardinaux. Parmi les éligibles à la pourpre cardinalice, il y a quelques évêques polonais ou d'origine polonaise comme Mgr Tadeusz Kondrusiewicz, archevêque métropolitain de Minsk-Mogilev ; Mgr Mieczysław Mokrzycki, archevêque métropolitain de Lwów ; Mgr Zbigniew Stankiewicz, archevêque métropolitain de Riga ; Mgr Wojciech Polak, archevêque métropolitain de Gniezno et primat de Pologne. La liste définitive des candidats sera connue un mois avant le consistoire.

Une nouvelle carte d'identité est entrée en vigueur depuis le 1er janvier. Elle ne comporte plus l'adresse du titulaire, ni la couleur de ses yeux, ni sa taille, et sa validité est de dix ans. Les cartes actuelles sont toujours valides, ce qui fait qu'il ne sera pas nécessaire de les changer.

Cette année, le long week-end de mai de neuf jours aura lieu du samedi 25 avril au dimanche 3 mai, mais pour en bénéficier, il faudra prendre un congé de quatre jours pour couvrir du lundi au jeudi. □



Design nie z tej ziemi

Dayenu, czyli designerskie gadżety z biblijnym przesłaniem. Magnesy, kubki, solniczki, a nawet spioszki. Czy podbiją serca młodych katolików wychowanych na pckulturze?

Scena zwiastowania. Z obłoku wyłania się Bóg i mówi do aniołów: Co tam? Czekacie na zbawienie? Nie – odpowiadają cherubiny. – Oglądamy zwiastun.

To tylko próbka możliwości Dayenu, za którym stoi Dorota Paciorek. Projektowane przez nią przedmioty powoli zapętniają lukę w sektorze gadżetów chrześcijańskich. Tworzy je z myślą o ludziach, którzy uważają, że nowa ewangelizacja to nie wyświechtane hasło, ale styl życia.

Inspirowane Słowem

Zaczęto się od tego, że sama szukała okładki na Biblię. Przejrzała ofertę polskich sklepów z dewocjonaliami. Dominowały czarne, skórzane, na suwaku. – To nie było to. Stwierdziłam, że przeszukam zagraniczne sklepy internetowe. Zapłacę więcej, ale będę mieć ładną okładkę – wspomina. Ostatecznie uznała, że skoro na polskim rynku nie ma produktu, który chciałaby kupić, to sama go zaprojektuje. Wcześniej studiowała dziennikarstwo i projektowanie mody. Przez 10 lat pisała dla magazynów podróżniczych i kobiecych (m.in. „Miasto kobiet”, „Condé Nast Traveller”). Gdy związała się dwa lata temu z prowadzoną wtedy przez o. Szustaka wspólnotą „Janki”, po rozmowie ze swoim spowiednikiem uznała, że byłoby lepiej, gdyby wykorzystywała swój talent dla Kościoła.

– Im bliżej byłam Boga, tym mniej przekonująco brzmiały dla mnie hasła w stylu: „Musisz mieć najnowszą koszulkę znanego projektanta!”. Nic nie musisz! Żyjesz w Chrystusie. To nieprawda, że jeśli będziesz mieć ubrania z najnowszej kolekcji, to na pewno będziesz szczęśliwa – mówi Dorota.

Skąd wzięły się memy, które zaczęła publikować na Facebooku? – W ramach formacji w Jankach zaproponowano nam Lectio Divina. Codziennie mieliśmy przez pół godziny czytać krótki fragment Pisma Świętego. Bardzo mnie to na początku nudziło.

Dorota postanowiła sprawdzić, jak radzili sobie z tym ojcowie pustyni. Polecali, aby przeżuwać Słowo: zapisywać i powtarzać.

– Gdy czytałam dany werset po raz piąty lub dziesiąty, przychodziły mi do głowy różne śmieszne pomysły. Ze słowami: „obrała najlepszą cząstkę” skojarzyły mi się owoce. Tak powstała grafika z pomarańczami, z której można zrobić etykietę na słoik konfitur.

Ma tylko 7 na 5 cm, ale ustawia we właściwej proporcji modlitwę i ziemską krzątaninę, sugerując, co powinna wybrać idealna pani domu.

Dorota przerabiała kolejne wersety na obrazki i wrzucała na Facebooka. Pojawiły się pierwsze lajki. Jezus przychodzący jak

złodziej w nocy. Skojarzenie Dayenu? Złodziej serc, sfotografowany w stylistyce niczym z policyjnej kartoteki. Święta Rita, ta od spraw bez nadziejnych, czyli niemożliwych? Specjalistka od „Mission impossible”!

Flirt z popkulturą

Dla wielbicieli Bonda i fanów Zwiastowania Dorota zrobiła nawiązującą do fragmentów Pisma Świętego grafikę z napisem „Zmieszana, nie wstrząśnięta”. – Właśnie taka była Matka Boska, gdy objawił się Jej anioł.

Grafika cieszyła się tak dużą popularnością, że napis znalazł się na koszulce. Wkrótce pojawił się pomysł, aby stworzyć przestrzeń, gdzie będzie można kupić katolickie gadżety. Połączenie artystycznego designu i biblijnego cytatu potraktowanego z przybliżeniem oka.

„Zmieszana, nie wstrząśnięta” wzbudziła emocje. Do Dayenu pisały osoby, które twierdziły, że w Biblii nie ma takiego sformułowania.

– Rozmawialiśmy. Rozdział wcześniej jest mowa o Zacheuszu, który był tak wstrząśnięty, że aż zaniemówił. Nie wszyscy wychwycili zamierzoną prowokację. Są różne nurty w Kościele. Czasem ludzie wierzący są bardziej oburzeni niż ludzie z zewnątrz.

Prowokować do myślenia mogą przedmioty tak niewielkie jak magnes na lodówkę. Chociażby ten z reprodukcją ogrodu rajskiego. „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Całą resztę zrobiono w Chinach”. Chcesz wiedzieć, co było dalej? Czytaj Biblię! – zachęca Dayenu. Na innym św. Maria Magdalena snuje rozważania na temat postu. Zamyślona patrzy w górę i mówi: „Post? Ostatnio zamieściłam kilka postów na fejsie.”

Mem z Jezusem wstępującym do nieba i ikonką Gadu-Gadu „Zaraz wracam”, sprowokował wiele komentarzy fejsbukowiczów. „Ale jak to? To nie jest tylko symboliczne sformułowanie? On naprawdę został tam wzięty z ciałem?”

– Ludzie, pisząc komentarze, często poruszają tematy wyniesione z katechezy. Od razu widać, czy mają żywe doświadczenie wiary, czy po prostu nauczyli się pewnych regulek na pamięć. Pewnie rzeczy trzeba przemysleć i zrozumieć – mówi Dorota.

Wyzwaniem jest kwestia przedstawiania w memach Pana Jezusa. Czy wolno namalować Go w stylistyce rodem z Gwiezdných Wojen jako wojownika z krzyżem w dłoni, który mówi do ludzi „Niech moc będzie z wami!”?





NIEDZIELA IDŹ DO KOŚCIOŁA

NIE CZEKAJ AŻ CIĘ ZANIOSĄ...

– Oczywiście, nie można profanować obrazu Chrystusa. Nie ma jednak jednego słusznego wizerunku. Poza obrazem Jezusa Miłosiernego jest wiele innych obrazów. Nurty w sztuce rozwijają się. Kiedyś były freski w katakumbach, potem ikony, sztuka renesansu. Memy są nową konwencją – mówi Dorota.

Dayenu podważa też stereotyp zaniedbanej „dziewczyny z oazy”.

– Ładne, atrakcyjne dziewczyny też czytają Pismo Święte. Gdy zrobiłam grafikę z tekstem „Thank God I’m fabulous” pojawiły się głosy, że jest zbyt śmiała i promuje wizerunek kobiety plastikowej.

Z taką opinią nie zgadza się Jola Szymańska, autorka bloga Hipster Katoliczka.

– Te grafiki są świeże i pomysłowe. Dzięki Dayenu nie czuję się w Kościele jak wariatka. Nie wstydzę się, że cieszy mnie moda i to, że lubię dbać o siebie. Przecież dbam o dziecko Boga! – mówi Jola.

– My, katolicy, powinniśmy mieć do siebie trochę dystansu. Jedno jest pewne – gadzety Dayenu nie są alternatywą dla pogłębionej duchowości. One takiej duchowości towarzyszą i z niej wynikają. Nie ma sensu cieszyć się z relacji z Panem Bogiem, jeżeli takiej relacji nie ma.

Katolicka Ikea?

To właśnie działalność w grupie ewangelizacyjnej uświadomiła Dorocie, że bez gadżetów ani rusz. Żeby Słowo mogło pracować w człowieku, on najpierw musi się z nim zetknąć. Jak ma to zrobić, jeśli nie bywa w kościele i nie czyta Biblii? Na przykład siedząc przy stole i jedząc obiad. Tak powstała solniczka z napisem „Miejcie w sobie sól”.

– To jeden z ulubionych gadżetów znajomego księdza egzorcysty, który stwierdził, że będzie trzymać w niej sól egzorcyzmowaną. Ponoć bardzo mu to w smak – zapewnia Dorota.

Kiedy Dayenu wypuściło na rynek podstawkę do komórki w formie skrzydeł anielskich, jedną z pierwszych klientek była znajoma Doroty.

– Gdy wzięta je do pracy, wielu kolegów z jej zespołu złożyło po kilku dniach zamówienie na identyczne. Załajkowali profil Dayenu

na Facebooku. Ponoć przez kilka tygodni temat wiary często przewijał się w czasie lunchu.

Równie dobrym pretekstem do rozmowy może być bawetniana torba. Choć po metamorfozie zaserwowanej przez Dayenu – z matrioską-zakonnica i napisem „Nie schizuj! Módl się o jedność” – nie jest już zwykłą białą torbą.

– Kilka lat temu przyniosłem do szkoły 100 folderów reklamujących chrześcijańskie koszulki – mówi ks. Michał Misiak, animator wielu ewangelizacji na ulicach miast. – Uczniowie byli zaskoczeni, że takie ciuchy w ogóle istnieją. Po tygodniu miałem od nich zamówienia na 220 koszulek. To, co proponuje Dayenu, jest darem z nieba, szczególnie dla katechetów i wychowawców.

Ks. Michał potwierdza, że dzięki niepozornym gadżetom można pomagać nastolatkom dobrze czuć się ze swoją wiarą w gronie rówieśników i pogłębiać w nich właściwe doświadczenie, że to, co Boże, jest cool.

– Marzy mi się, aby chrześcijański design w niczym nie odbiegał od wypracowanych w wielkim świecie standardów graficznych. Aby był zgodny z aktualnymi trendami mody, a nawet wyprzedzał je i sam tworzył nową rzeczywistość. Katolicka Ikea? Czemu nie? – śmieje się Dorota.

Torby to nie jedyne tekstylia, o które pokusiło się Dayenu. W ofercie jest nawet stylowe body dla niemowlaka z fragmentem psalmu „Aniołom swoim rozkaże o Tobie, na rękach będą cię nosić”. Kremowe śliniaczki z cherubinami kupują m.in. siostry zakonne – na prezent z okazji chrzcina. Dayenu proponuje do zestawu maskotkę – „świętego” pluszaka. Tak, święci dostępni w wersji pluszowej: Dominik, Franciszek, a nawet Łucja.

– Znalezienie fajnego prezentu urodzinowego dla znajomych ze wspólnoty to często wyzwanie. Zapytaj młodych ludzi. Większość odpowie, że nie chodzą do sklepów z dewocjonaliami, bo uważają, że tam nic dla nich nie ma. Idą więc do galerii handlowej po „standardowy” prezent. Czas to zmienić! □

Weronika Pomierna (Gość Niedzielny)

Poszukujemy sponsora dla... Chopina

Szukam wsparcia finansowego dla książki o paryskim debiucie Fryderyka Chopina.

Ministerstwo Kultury wydało „Przedpiekle stawy” w 2010 r. W potężeniu z dokonaniem przez Autora odkryciem paryskich początków kariery Chopina, książka mogła stać się wydarzeniem. Mimo braku zorganizowanej dystrybucji, księgarze wykazali zainteresowanie dziełem.

Nakład prywatny, na poziomie – 500 egz., nasunął pomysł dodruku w wydawnictwie DiG. Sponsorzy oferują 70% budżetu. Brakuje jeszcze 2.500 €. Każda propozycja będzie przyjęta z wdzięcznością.

Oto kilka opinii o książce:

„Jest godne podziwu, jak umiejętnie autor wykorzystuje szerokie tło wydarzeń

społecznych i politycznych. Korzysta przy tym z perfekcyjnie opanowanego warsztatu historyka...”. Ruch Muzyczny. Rok LVI, Nr 24, 11.11.2012;

Znakomita źródłowa praca o trudnych początkach kariery Chopina, zasługuje na ponowną edycję (prof. dr T. Cegielski, Uniwersytet Warszawski). □

Piotr Witt

e-mail: wittm2003@yahoo.com lub witt_m04@yahoo.com



Koncert polskiej muzyki

K.T.W

Z pewnością nie wszyscy wiedzą, że po paryskie Boulogne za wzięcia swą nazwę i rozwój gotyckiemu kościołowi Notre-Dame de Boulogne. Budowla ta ukończona w 1330 r. była od średniowiecza mijscem pielgrzymek mieszkańców Paryża. Wcześniej ją mijscowość ta nazywała się Menuls-lès-Saint-Cloud. W roku 1925 połączona została z sąsiednim Billancourt i od tego czasu jej jnalna nazwa brzmi Boulogne-Billancourt. Szaci je się, że mieszka tu ok. 8 tysięcy Polaków i osób pochodzenia polskiego.

To właśnie w tym mieście 16 grudnia 2014 francusko-polskie stowarzyszenie ACT (Art - Culture - Tradition) zorganizowało koncert polskiej muzyki.

W wypełnionej po brzegi francusko-polską publicznością sali Carré Belle Feuille wystąpił znany dobrze paryskiej publiczności znakomity pianista Aleksander Konicki, erudyta władający sześcioma językami, znawca historii muzyki. Grał utwory Chopina i Paderewskiego, a także prowadził koncert, opowiadając o dramatycznych dziejach Polski, ilustrując je wykonywanymi utworami. Akompaniował parze śpiewaków: Brygidzie Rucińskiej - sopran i Mateuszowi Walendzikowi - baryton.

Soliści zaśpiewali pieśni Moniuszki, Karłowicza i Chopina. Brygida Rucińska jest znaną w naszym środowisku sopranistką o pięknym aksamitnym głosie. Występowała już wielokrotnie na polonijnych koncertach. Odkryciem dla słuchaczy był osiemnastoletni Mateusz Walendzik. Koncert w Boulogne, był jego drugim występem dla Polonii, po październikowym - w Stacji PAN, kiedy wraz z A. Konickim, uświetnił jubileusz dwudziestolecia stowarzyszenia APAJTE. Mateusz Walendzik na co dzień jest studentem śpiewu w paryskim konserwatorium i w Maîtrise Notre-Dame, gdzie śpiewa od sześciu lat pod kierownictwem najznakomitszych światowych dyrygentów. Pomimo bardzo młodego wieku dał się już poznać w środowisku francuskim jako bardzo dobrze zapowiadający się solista.

Na zakończenie wieczoru, francusko-polska publiczność zaśpiewała wraz z artystami kilka najpiękniejszych polskich kołęd.

Konsulat, który wsparł finansowo zorganizowanie koncertu, reprezentowała pani konsul Barbara Detyniecki.

A oto, co powiedzieli po koncercie: Michał Michałek, prezes Stowarzyszenia ACT i Małgorzata Marcinkiewicz, wiceprezes.

„Stowarzyszenie nasze istnieje od 2009 roku, ale najbardziej jest aktywne od dwóch lat. Okazało się, że w Boulogne mieszka dość liczna grupa Polaków, bądź Francuzów z korzeniami polskimi, którzy dzięki naszemu stowarzyszeniu zaczęli odkrywać swoją przeszłość. Na początku przychodziło dziesięć, potem dwadzieścia, potem coraz więcej osób. W chwili obecnej stowarzyszenie liczy dwustu członków. Naszym celem, jak sama nazwa mówi, jest sztuka, kultura i tradycja. Poprzez koncerty, wystawy i ekspozycje pragniemy przybliżyć kulturę polską Francuzom. Zorganizowaliśmy już wyjazd śladami Chopina, a ostatnio wystawę przybliżającą mieszkańcom Boulogne polską tradycję bożonarodzeniową. Jest tam ludowa szopka, również szopka krakowska wykonana z drewna, jest choinka ubrana po polsku z piernikami, cukierkami i tańcuchem robionym ręcznie z kolorowego papieru. Cieszy oko stroik świąteczny, ręcznie malowane bombki oraz latarnia, z którą

kiedyś chadzało się na roraty. Zaprezentowaliśmy też plakaty wyporzczone z Instytutu Polskiego. Władze miasta, na czele z merem Pierre-Christophe Baguet są nam bardzo przychylnie. Dysponujemy obecnie czterema salami, które dzielimy z innymi stowarzyszeniami. Na najbliższą przyszłość mamy projekt nadania placowi przed nowym diecezjalnym domem kultury Maison des Familles imienia Jana Pawła II i wmurowania pamiątkowej tablicy. Zbieramy już środki na jej ufundowanie. Oficjalne otwarcie domu ma nastąpić w kwietniu lub maju 2015. Odpowiedzialni za tę uroczystość skontaktowali się z nami prosząc, abyśmy zorganizowali z tej okazji tydzień polski z wystawami, prezentacją polskich potraw, wystawami, kiermaszem, koncertami polskiej muzyki. Wtedy to ma być oficjalne otwarcie domu i uroczyste odświeżenie tablicy. Mamy nadzieję, że przy pomocy Ambasady i Konsulatu, Polskiej Misji Katolickiej, a przede wszystkim zaangażowaniu naszych rodaków uda się to wszystko sfinansować i zorganizować. Dodać należy, że pragniemy, żeby w domu tym odbywały się polskie msze. Pierwsza odbyłaby się właśnie w czasie tego tygodnia polskiego.

Nasze następne wydarzenie kulturalne, na które serdecznie zapraszamy, zaplanowane jest na 16 stycznia w domu Marii Walewskiej w Boulogne.”

Niestety dla przeważającej części Francuzów, Polska jest ciągle krajem odległym, zacofanym gospodarczo i kulturowo. I cieszy fakt, że są tacy społecznicy „ambasadorzy polskości” jak założyciele stowarzyszenia ACT poprzez wspaniałe manifestacje polskiej kultury i tradycji, pokazując, że nasza jakże bogata i wspaniała przeszłość wcale nie jest gorsza od francuskiej i że mamy wiele wspaniałych dzieł sztuki do zaprezentowania światu. □



Prawdziwa miłość nigdy nie ustaje

71. rocznica związku małżeńskiego Państwa Elżbiety i Tadeusza Grabowskich!

Jestem młodym kaptanem i jeszcze nigdy nie spotkałem pary małżeńskiej z takim stażem! Państwo Elżbieta i Tadeusz Grabowscy obchodzili niedawno 71 lat wspólnego życia.

W roku 1943 w kaplicy Les Baudras (Sanvignes les Mines) pani Elżbieta i pan Tadeusz stanęli przed Bogiem i Kościołem, aby potążyć się węzłem małżeńskim i przypieczętować swoją miłość.

Kiedy dziś patrzę na zacnych i godnych naśladowania wielokrotnych Jubilatów, odnoszę wrażenie, że ich miłość jest wielka i trwała jak skała. Państwo Grabowscy, pomimo cierpienia i choroby, są bardzo sympatyczni i skromni; uśmiechem witają, każdego, kto przekracza ich domowe progi.

Ich wiara, przekazana przez rodziców, umacniała ich miłość i nadzieję na życie wspólne, „na dobre i na złe”. Wierni Panu

Bogu i sobie w miłości, dziś są wzorem dla wielu małżeństw, że można przeżywać życie

pięknie, we wspólnocie małżeńskiej. – Bo prawdziwa miłość nigdy nie ustaje...

Życzymy Wam, Kochani Jubilaci – Bożego Błogostawieństwa i opieki Świętej Rodziny, na dalszy czas w Miłości! □

Ks. Tomasz Tobys SChr



L'église du Christ-Roi a reçu les reliques de Jean-Paul II

Czczenie relikwii wielu ludzi odbiera dzisiaj jako pozostałość minionych czasów, w żaden sposób nie mieszcząca się w naszych obecnych odczuciach, we współczesnym myśleniu. Mimo to cenimy przecież pamiątki rodzinne, fotografie, nagrania, listy, rzeczy należące kiedyś do ludzi, których kochaliśmy, o których pamiętamy, choć nie ma ich już między nami.

Dla nas, nie tylko mieszkańców Folelli, ale i Castanicia i całej Korsyki, taką pamiątką jest kropla krwi Jana Pawła II. Jej obecność uzmysławia ludziom naszą więź ze Świętym Pięknem, przy pominięciu jednocześnie w sposób konkretny, materialny, że i my jesteśmy częścią Kościoła powszechnego. Nasza Wypa ma w nią jak inne, wielkie wspólnoty narodowe. Chociaż tak się złożyło, że Korsyka nie znalazła się na drogach Jana Pawła II, to jednak Jego materialna cząstka będzie już na zawsze z nami. Łatwiej nam będzie za Jego świętym pośrednictwem prosić Boga o to wszystko, co nam tu, na naszej Korsyce, jest potrzebne. (Ks. Piotr Świerk)

Les paroissiens de Folelli ont vécu une magnifique cérémonie religieuse lors de la récente réception d'une relique du pape sanctifié Jean-Paul II. L'installation du reliquaire s'est faite en présence de Monseigneur Olivier De Germay, évêque de la Corse, qui a célébré la messe solennelle aux côtés du père Piotr Świder, curé de la paroisse casincaise, assisté du père Serge Casanova de l'église Saint-Jean-Baptiste à Bastia et du père Christian du couvent Saint-Antoine. Cette cérémonie a permis d'installer officiellement dans l'église la relique apportée à Folelli par le père Czesław Bogdał, responsable du sanctuaire Saint-Jean-Paul II à Cracovie. Il s'agit d'une goutte de sang du saint, placée dans un reliquaire.

La jeune chorale des Anges de lumière de Folelli accompagnée par Nicole et dirigée par sœur Katarzyna, a illuminé cette cérémonie d'une prière universelle. L'avent en Casinca aura eu son lot d'émotions, pour autant de messages d'espoir. Pour rappel Jean-Paul II est devenu saint de l'église grâce à sa foi. Il était appelé le Pape des familles. Il était défenseur de la famille et de la paix. Ces traits de sa Sainteté ont

été soulignés par le pape François pendant la canonisation. L'appel de saint Jean-Paul II à la fin de la grande jubilé de l'année 2000 en disait long sur son engagement: « Il faut à nouveau revenir au Christ dans la vie personnelle, familiale, sociale, et politique. Il faut revenir au Christ dans notre patrie, et en Europe. » Saint Jean-Paul II a ouvert la Porte au Christ, et ainsi il a changé la face du monde. Il a contribué au bouleversement politique et social qui a changé le cours de l'histoire de l'Europe Centrale, et même du monde entier.

Dans son homélie Mgr De Germay a évoqué le parcours du saint homme, insistant sur son engagement pour propager la foi: « cette foi se transmet de témoin en témoin, grâce à ceux qui ont transmis la bonne nouvelle. Nous vivons aujourd'hui une crise de la foi et des valeurs à laquelle nous devons remédier ».

L'évêque a ensuite invité les paroissiens casincais à rallumer la flamme, à être ces témoins, et à ne pas passer à côté du vrai message de Noël. □

Jacques Paoli (za: Corse-matin - 18.12.2014)

Pielgrzymka do Ziemi Świętej: 18 - 28 kwietnia 2015

Polska Mi. ja Katolicka za prośba Rodaków do udziału w Pielgrzymce.

Program obejmuje nawiedzenie głównych miejsc związanych z Ewangelią: Betlejem, Jerozolima, Nazareth, Kafarnaum, Betania, Jerycho, Jordan, Morze Martwe, Góra Wniebo-wstąpienia, Karmel, Góra Błogostawieństw i Góra Tabor.

Termin Pielgrzymki został dostosowany do ferii wielkanocnych w rejonie paryskim.

Przystępne ceny zaferowały „Austrian Airlines”. Lot obędzie się następująco: Paris

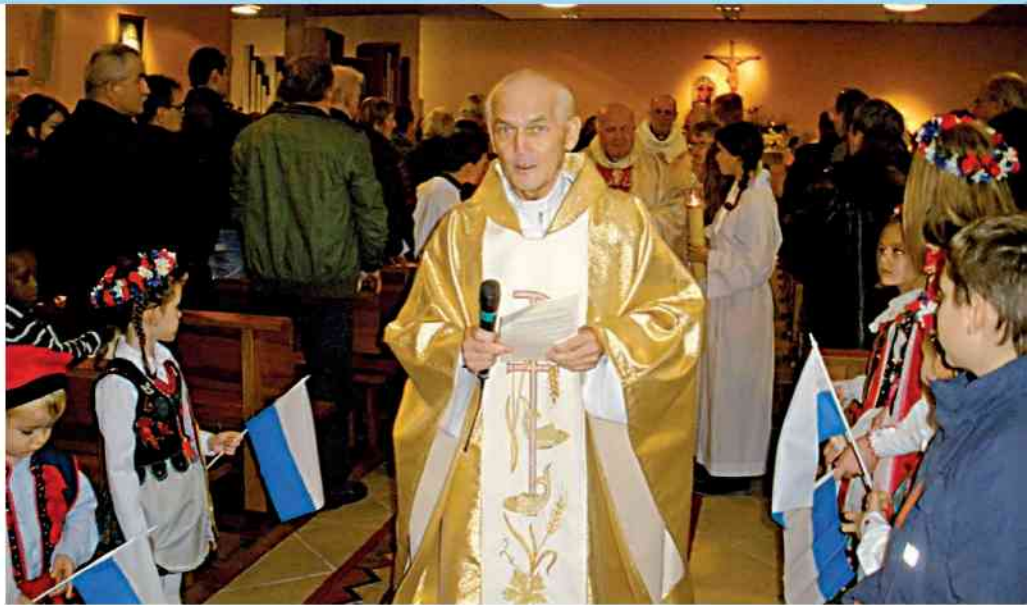
- Wiedeń - Tel Aviv - Wiedeń - Paris. Wylot w sobotę 18-kwietnia z lotniska Charles de Gaulle o g. 16⁵⁵. Powrót do Paryża we wtorek 28-kwietnia o g. 15⁰⁵.

W kosztach Pielgrzymki - 1350€ - mieści się: przelot, transfery, wstępy, hotele (pokoje dwu-osobowe), trzy posiłki dziennie i ubezpieczenie grupowe.

Zgłoszenia proszę kierować do: Séminaire Polonais de Paris, 11, rue Jules Guesde

- 92130 Issy-les-Moulineaux. Kontakt: tel. 01 46 45 79 79; e-mail: sempol.paris@gmail.com. Przy zgłoszeniu trzeba podać dane paszportowe (nazwisko, imiona, datę ur., numer i datę ważności paszportu, adres) oraz uiścić wpisowe 500€ (gotówką, przelewem bądź czekiem dla „Aumônerie Polonaise” CCP 2334369 N Paris z dopiskiem: „Pielgrzymka do Ziemi Świętej”). Zgłoszenia do 15 stycznia.

Szczegółowe informacje zostaną podane po zamknięciu listy podczas specjalnego spotkania. Pielgrzymkę poprowadzi ks. dr Krystian Gawron, wicerektor PMK we Francji.



Intronizacja Relikwii Jana Pawła II w Rixheim

Niedziela 14 grudnia 2014. Fête de l'immaculée Conception. Kościół na Ile Napoléon w Rixheim jest wypełniony po brzegi.

Wierni przybyli ze wszystkich regionów Alzacji, Niemiec, Szwajcarii. Dostawiane są krzesła, ale i tak dużo osób stoi. Przy figurze Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia oczekują poczty sztandarowe, górnicy z Polski pracujący w Alzacji, dzieci w strojach ludowych, ministranci. Przybyły z ks. Diedzicem chór Dzwon Zygmunta uświetnia uroczystość wspaniałym śpiewem.

Mszę świętą koncelebrują cztery duchowni: ks. Marian Kurnyta, ks. Jean-Philippe Rendler - proboszcz parafii francuskiej, ks. Michał Diedzic i, przybyły z Bazylei, ks. Stanisław Bobulski.

Rozpoczęta się wspólna, polsko - francuska Msza św. Przy ołtarzu widoczny jest relikwiarz z krwią Świętego Papieża Jana Pawła II.

Od śmierci Ojca Świętego minęło już 9 lat. Jeszcze przed śmiercią Jana Pawła II pobrano mu krew, w związku z koniecznością badań lekarskich i na wypadek ewentualnych transfuzji. Krew Jana Pawła II jest przechowywana w 4 amputkach. Dwie otrzymał do dyspozycji metropolita krakowski kardynał Stanisław Dziwisz. Pozostałe dwie umieszczono w relikwiarzu beatyfikacyjnym. By otrzymać relikwie Ojca Świętego

Jana Pawła II potrzebne jest odpowiednie uzasadnienie.

Starania podjęte przez ks. Mariana Kurnytę, by je otrzymać, zakończyły się powodzeniem. Ksiądz Kardynał wyraził zgodę i przekazał relikwie pierwszego stopnia, jaką jest krew Świętego Papieża Jana Pawła II kościołowi w Rixheim. Dziękujemy ks. Marianowi za sprowadzenie tych relikwii. W naszym kościele na Ile Napoleon jest od kilku lat kaplica poświęcona Janowi Pawłowi II, a otwarty kilka lat temu plac przy świątyni nosi nazwę placu Jana Pawła II. Oczywiście nie byłoby tego gdyby nie działania pełnego energii ks. Mariana.

Homilię przygotował ks. Jean-Philippe Rendler. Niezwykle ciepłe, osobiste, płynące z serca słowa podziękowania skierował też w kierunku księdza Mariana - za lata współpracy, za jego ogromne oddanie kościołowi. Ks. Jean-Philippe Rendler mówi wyraźnie wzruszony i informuje wiernych, że ks. Marian jest na przepustce ze szpitala, którą otrzymał, by być z nami. Mówi o chorobie ks. Mariana. Widzimy, że jest on osłabiony, cierpiący, ale ze swoimi kochanymi parafianami. Na jego twarzy pojawia się uśmiech, gdy nas wita.

Cisza w kościele aż boli. W naszych

sercach jest ogromny smutek i tży widoczne na twarzach. Ale nieustannie modlimy się o zdrowie dla ks. Mariana walczącego już dwa lata z chorobą.

Kończy się powoli Msza święta, jakże inna niż normalnie. Smutek bierze górę nad radością z relikwii. Księża wspólnie błogostawią relikwie Jana Pawła II. Ks. Stanisław Bobulski podaje wiernym do ucałowania relikwiarz, który później zostanie umieszczony w kaplicy im. Jana Pawła II. Podchodzimy by dotknąć lub ucałować relikwiarz z krwią Św. Papieża Jana Pawła II. Każdy ma w sercu swoje intencje, które składa w modlitwie Św. Janowi Pawłowi II z prośbą o wstawienie do Pana Boga.

Pełni zadamy i smutku kończymy tę wspaniałą uroczystość. Dziękujemy Ci, Księżo Marianie, za Twoją wiarę, którą zaszczepiasz uparcie w naszych sercach, często niepokornych. Dziękujemy za wspaniałe homilie, które głosiliś, były zrozumiałe dla każdego. Dziękujemy Ci za starania o jedność Polonii w Alzacji. Przegromne „Bóg zapłać”. Ciągłe, żarliwie modlimy się o Twoje zdrowie. Prosimy wszystkich o modlitwę w Twojej intencji. Jezu Ufamy Tobie. □

tekst i zdjęć Tadeusz Chrastek





Mikołaju święty nasz...

W niedzielę 30 listopada 2014 r. w pięknej scenerii zamku Thillombois w Meuse odbyły się obchody dnia św. Mikołaja.

Jest to impreza organizowana tu corocznie, od 15 lat, przez lokalne stowarzyszenie „Connaissance de la Meuse”. W tym roku odbyła się ona pod hasłem „Saint Nicolas et la Pologne”.

Obchody dnia św. Mikołaja rozpoczęły się uroczystą Mszą św., odprawioną w języku polskim przez ks. Bolesława Franczyszyzna z Joeuf. W Eucharystii św. uczestniczył m.in. prezes Polskiego Zjednoczenia Katolickiego regionu Lotaryngii, pan Lech Dolata a także zespół „Mazowsze” z Saint-Dizier, którzy swym śpiewem upiększali uroczystość.

Później, polski charakter tego dnia organizatorzy podkreślili naszymi tradycyjnymi potrawami, jak bigos czy pierogi oraz wypiekami: sernikiem i makowcem.

Imprezę uświetnił występ wspomnianego wyżej zespołu „Mazowsze”, w strojach ludowych, który przypomniat zebranych najpiękniejsze polskie kolędy i najpopularniejsze piosenki biesiadne. Wszystkim licznie zgromadzonym w sali Rodakom, ale i innym gościom, udzieliła się świąteczna i radosna atmosfera. Niektórym zakręciła się nawet tza w oku ze wzruszenia...

Jednocześnie w innych salach zamku odbywał się kiermasz świąteczny, gdzie można było nabyć pamiątki – wyroby miejscowych rzemieślników oraz nasze krajowe – polskie – produkty.

Na koniec organizatorzy przewidzieli fajerwerki, którym towarzyszył pokaz zdjęć tematycznie związany z naszą ojczyzną i jej kulturą: największe miasta, zabytki, krajobrazy, wydarzenia historyczne czy sławni Polacy.

Impreza była też okazją do przypomnienia postaci św. Miko-

łaja, biskupa z Miry i przybliżenia przeżywania jego kultu w Polsce. Okazuje się, że jest on jednym z najpopularniejszych świętych w naszym kraju, a początki jego kultu sięgają XII wieku. Z tego też okresu pochodzą najstarsze kościoły pod jego wezwaniem, których obecnie jest ponad 350. O popularności świętego z Miry świadczy również fakt, że wielu sławnych Polaków, takich jak Kopernik czy Rej, nosiło jego imię – Mikołaj. Obecnie imię to jest nadal bardzo popularne w naszym kraju. Jan Paweł II miał do niego wyjątkowy kult, który wyraził swojego czasu w Bari, nazywając go... świętym, który łączy dwa płucia Kościoła: Wschód i Zachód.

Tradycja obdarowywania się prezentami w dniu św. Mikołaja sięga w Polsce XIII w. Miała swoje początki w szkołach, w postaci zapomogi dla najbiedniejszych dzieci, a z czasem objęta wszystkich uczniów. Zwyczaj odwiedzania domów przez św. Mikołaja – dnia 6 grudnia, odpytywania z pacierza i katechizmu, rozdawania łakoci, a potem prezentów za dobre sprawowanie, przyszedł na ziemie polskie w XIX w. W czasach peerelowskiego komunizmu pojawiła się nazwa „mikołajki”, co miało na celu pominięcie chrześcijańskiego charakteru tego święta. Jednak w parafiach dzień ten był zawsze obchodzony w towarzystwie św. Mikołaja – z biskupimi atrybutami, który rozdawał prezenty wcześniej przygotowane przez rodziców.

Obecnie często zapominamy o historycznej postaci biskupa z Miry na rzecz grubasa w czerwonym ubraniu, z białą brodą i z workiem na plecach. Uroczystość zorganizowana w Meuse przypomina nam tymczasem, że to właśnie święty Mikołaj, jednocześnie patron Lotaryngii, znany ze swojej dobroczynności i szczodrości dał początek pięknej tradycji obdarowywania się prezentami, mającej na celu niesienie radości i wsparcia innym. □

Lech Dolata



Z annałów francusko-hiszańskiej prowincji Tow. Chrystusowego

„Parafia na kołach” czyli o duszpasterstwie szoferów...

Każdego dnia chrystusowiec znosi gorącą prośbę, by Bóg wspierał go w duszpasterskiej postudze, w poszukiwaniu i ratowaniu polskich dusz wychodzących, w towarzyszeniu w pielgrzymce wiary Rodakom rozszanym po całym świecie...

I ta nasza zakonna i kapłańska postuga ma wiele wymiarów, odbywa się w różnych miejscach i okolicznościach... Jedną z ciekawych form duszpasterstwa jest towarzyszenie kierowcom samochodów ciężarowych, którzy na parkingach odbywają tzw. „pauzy”, wymagany przepisami odpoczynek po wielu godzinach podróżowania – taką formą duszpasterskiego towarzyszenia od wielu lat zajmuje się ks. Władysław Dobroć SChr z Dunkierki.

Wyrusza na miejsca postoju kierowców (a w pobliżu Dukierki jest ich kilka), rozmawia z nimi, obdarowuje ich prasą katolicką i zaprasza do udziału w Eucharystii, którą odprawia w każdą sobotę o godz. 16-tej w specjalnie „wybudowanej” z kontenerów kaplicy w pobliżu jednego z takich parkingów (kaplica została przygotowana dla rybaków i marynarzy przybywających do dunkierskiego portu, ale stała się również swoistą „katedrą” «parafii na kołach», jak żartobliwie zwykły mówić o tej formie duszpasterstwa ks. Władysław). Duszpasterz o tej postudze opowiadał już przed kilkoma laty i wywiad ukazał się w prasie (choćby w naszym tygodniku... GK w 2009 roku, nr 33[2334], s. 15).

Początki tego duszpasterstwa były trudne: odzew na zaproszenie kaptana był nikły, na Mszach św. gromadziło się zaledwie kilku kierowców. Jednak cierpliwa praca zaczęła przynosić po latach dobre owoce... dzięki zaangażowaniu duszpasterza i kilku szoferów, dla których sprawy życia duchowego są bardzo ważne. Na sobotnie Eucharystie zaczęło przybywać więcej osób.

W sobotę 6 grudnia 2014 r. zgromadziło się ponad 30 osób, dla których zabrakło miejsca w kaplicy – trzeba było dostawiać krzesła i taborety. Ks. Władysława i kierowców ciężarówek, korzystających z jego duszpasterskiej opieki, pragniemy zawieźć modlitwie Czytelników „Głosu”, by kapłańska postuga Chrystusowców i innych polonijnych duszpasterzy przynosiła błogostawione owoce, by – jak mówił nasz Kardynał Zakończyciel, „... żaden Polak nie zagubił się na obczyźnie”.

Z adwentową wizytą w Bruay La Buisnière...

„W świętym czasie oczekiwania równajmy ścieżki naszego życia, by Pan nas zastał przygotowanych na swoje przyjście”.

W adwentowe wieczory wybrzmiewają słowa tego hymnu jako swoista modlitwa o dobre przeżycie czasu adwentu. A razem z tą modlitwą podejmowane są różnorodne inicjatywy, dobre postanowienia, by rzeczywiście ten okres był owocny, by stał się czasem doświadczenia obecności i bliskości Boga w naszym życiu, że On nieustannie przychodzi do nas, by nam błogostawić, by wspierać nasze wysiłki, by umacniać nas w życiowej pielgrzymce. A sposobów na dobre przeżycie adwen-



towego oczekiwania jest wiele... choćby przez organizowanie i udział w adwentowych rekolekcjach czy dniach skupienia.

Dla parafian i duszpasterzy z Bruay La Buisnière takim adwentowym dniem skupienia stała się coroczna modlitwa w intencji górników i ich rodzin w dzień liturgicznego wspomnienia św. Barbary. Przez wstawiennictwo tej Świętej Dziewicy, zanosiliśmy do Boga prośbę o potrzebne łaski i dary dla żyjących jeszcze górników, za ich rodziny, a dla zmarłych, zwłaszcza tych tragicznie – prosiliśmy o życie wieczne.

Adwentowy wystrój kaplic, a przede wszystkim Boże Słowo zachęcało, by zadawać sobie pytania – czy potrafię dostrzec przychodzącego Pana, czy pragnę Go spotkać i czy chcę zaprosić Go do swojego życia? Te pytania pojawiły się w kontekście ewangelicznej perykopy, gdy Pan Jezus mówił o słuchaniu i wypełnianiu Jego nauki oraz budowaniu na skale i na piasku (Mt 7,21.24-27), którą usłyszeliśmy w czasie Eucharystii w tym dniu. Wspólnotową refleksję, przede wszystkim na różańcowej modlitwie, kontynuowaliśmy w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, gdy prosiliśmy Maryję, naszą Matkę i Królową, aby nam pomagała wypowiadać nasze TAK wobec planów Boga. Nie jest to łatwe, ale ufamy i wierzymy, że z pomocą Bożej łaski możliwe do zrealizowania...

W końcu kaplica Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bruay stała się miejscem adwentowego skupienia księży chrystusowców pracujących na francuskiej ziemi.

Rozpoczęty wraz z nowym rokiem liturgicznym Rok Życia Konsekwentnego podpowiadał temat refleksji i konferencji ascetycznej. Ten czas łaski bowiem duszpasterze pragną przeżyć dobrze i owocnie: mają głębokie pragnienie, by w tym roku jeszcze bardziej rozpalata się ich gorliwość apostołska oraz chęć i gotowość przyprowadzania zagubionych dusz wychodzących do Pana...

Zapraszamy do internetowej galerii zdjęć: <http://www.bruay.tchr.fr/pl/galerie/100/z-adwentowa-wizyta-w-naszej-parafii> □

Ks. Tomasz Mikulak SChr



Sainte Cécile et Fête du Christ Roi

La Ricamarie, le 23 novembre 2014

Une Messe solennelle, animée par la chorale paroissiale « Générations Polonaises / Polskie Pokolenia » est célébrée à la chapelle du Montcel pour honorer Sainte Cécile, patronne des musiciens et des choristes, et le Christ Roi de l'Univers. Elle a réuni le Père Jan Ciągło, Supérieur de la congrégation « Societas Christi » (Société du Christ pour les immigrés polonais) dont le Christ Roi est l'emblème, et le Père Zdzisław Początek, Curé de la Paroisse Polonaise - La Ricamarie Roche-la-Molière.

Le Père Jan nous a présenté sa congrégation, qui est présente sur tous les continents, de l'Europe à l'Amérique, en passant par l'Australie, l'Afrique, et même le Kazakhstan !

Il nous rappelle l'importance de la célébration du Christ Roi pour les catholiques, et plus particulièrement pour les polonais disséminés dans le monde entier et sous l'aile bienveillante de la congrégation. Le nombre de séminaristes diminuant, nous prions pour que le Seigneur suscite plus de vocations afin que leur œuvre puisse perdurer et continuer à diffuser Sa parole auprès de tous les fidèles.

Danièle Deville, présidente et chef de chœur de la chorale paroissiale, a ensuite pris la parole :

« Je tiens tout d'abord, au nom de tous, à saluer Père Jan Ciągło, et à le remercier d'avoir accepté d'officier aujourd'hui aux côtés de notre Ksiądz Zdzisław, convalescent

après son opération, et à qui nous souhaitons une prompte récupération... Mais il est en bonne voie :

Comme vous le voyez, à notre grande satisfaction, notre chorale « Polskie pokolenia / Generations polonaises » s'est renforcée : d'une douzaine de membres il y a 2 ans, elle en compte plus d'une trentaine à ce jour.

En début d'année, le Père Zdzisław a programmé l'organisation de cette messe pour fêter Sainte Cécile, patronne des musiciens et des choristes. Cependant cette année, le calendrier liturgique nous invite à fêter également le Christ Roi ce 23 novembre, qui de surcroît est le « patron » de la congrégation de Père Zdzisław et Père Jan : « Chrystusowcy ». Le répertoire de cette messe nous permettra

d'honorer Sainte Cécile et le Christ Roi de l'Univers, qui nous a donné Marie, notre Mère, notre aide et notre soutien.

Je termine avec la conviction que le chant est un moyen privilégié de prier. Ne dit-on pas que « chanter, c'est prier deux fois ! ».

Je vous invite à vous unir à nous d'un seul cœur pour faire monter vers Dieu les chants préparés pour tous les fidèles. Nous entonnons ensemble « Chrystus wozdem – Chrystus Królem ».

Outre quelques chants religieux spécifiques interprétés par la chorale, les paroissiens ont partagé, avec beaucoup de ferveur, la liturgie de ce dimanche ainsi que les cantiques connus de tous.

Cette belle cérémonie, témoin de notre foi en Jésus Christ, restera gravée dans les mémoires des fidèles présents. □

Christiane et Daniele



Uroczysty Dzień Skupienia

We wtorek 14 października 2014 przybyliśmy licznie do Mericourt (Pas de Calais) na uroczysty Dzień Skupienia, zorganizowany przez Związek Bractw Różańcowych we Fran.ji.

To niezwykle spotkanie rozpoczęliśmy Mszą świętą celebrowaną przez licznie przybytych kapłanów, a podczas nabożeństwa śpiewano pieśni ku czci Matki Bożej Różańcowej.

Ks. proboszcz Ryszard Andrzej Sowowski podczas homilii prosił o częste odmawianie Różańca we wspólnotach

kościelnych i naszych rodzinach.

Po zakończeniu Eucharystii udaliśmy się na wspólny posiłek. A później zakończyliśmy ten uroczysty dzień Nabożeństwem różańcowym. □

Serdeczne „Bóg zapłać”
Stanisława Napora
Sekretarka Związku



Szkoła Polska im. Marii Skłodowskiej-Curie w Argenteuil oraz Rada Parafialna przy Kościele Św. Bernadetty Serdecznie zapraszają na Jasełka i Gwiazdkę szkolną

w dniu 11 stycznia 2014 r. o godz. 15.00 w sali Jean Vilar: 9, Bd. Héloise w Argenteuil

W programie:

- „Jasełka” w wykonaniu dzieci, - Wiersze, utwory sceniczne, piosenki w wykonaniu dzieci ze szkoły polskiej, - Tańce folklorystyczne w wykonaniu dziecięcej grupy „Motylki”, - Występ zespołu „Wici”, - Loteria, - Święty Mikołaj obdaruje wszystkie dzieci słodyczkami.
- W barze będzie można nabyć ciasta, pączki i napoje.

www.polenia-argenteuil.com; dodatkowe informacje - tel. 06 32 33 94 58 (Małgorzata Ruszała)



ZAPRASZAMY



ref.1263p/3

Krąg Domowego Kościoła

Krąg Domowego Kościoła w Paryżu przy parafii św. Genowify.

Domowy Kościół jako małżeńsko-rodzinny ruch świeckich w Kościele, łączy w sobie charyzmaty ruchu „Światło-Życie” i międzynarodowy ruch małżeństw katolickich „Equipes Notre-Dame”. Celem zawiązywania takich grup przy polskich wspólnotach na terenie Francji jest budowanie jedności duchowej w małżeń-

stwie i w rodzinie. Z uwagi na dramatyczną sytuację rodzin we współczesnym świecie, „Kręgi Domowego Kościoła” są filarem, który umacnia tożsamość małżeństwa na wielu płaszczyznach.

Apelujemy do wszystkich Polskich Duszpasterzy i Polonijnych Rad Duszpasterskich

we Francji o pomoc w tworzeniu i sprzyjaniu rozwojowi tego ruchu.



Katarzyna i Aleksander Kalinka przedstawiciele „Kręgu Domowego Kościoła”; kalinka.ka@sfr.fr

Dr DZIULKO André

INFORMUJE O NOWYM ADRESIE GABINETU:

7, rue Henner 75009 PARIS

T. 06 10 95 74 90

GODZINY PRZYJĘĆ BEZ ZMIAN.

METRO: LIÈGE, PLACE PIGALLE, SAINT GEORGES. BUS: 74.

GŁOS KATOLICKI

PRZYJACIELE

M Mme Kochowicz Anna, Bogdan -

70€

M Ciechelski Miron -

70€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)



AL-ANON ALATEEN

Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20
(w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!

Tel: 06 26 45 56 46

**Anonimowi Alkoholicy
niedziela, godz. 17:00**

spotkania otwarte dla
wszystkich zainteresowanych

GRUPA POLSKOJEZYCZNA
„NIEDZIELNA”

**3 Rue Rampal
75019 Paris**

Ⓜ Ⓜ 2 Belleville

tel. kontaktowe:

0 625 973 095

0 618 916 541



GŁOS KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkcat@club-internet.fr

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
 przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
 Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
 (tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
 Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku
 Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

**TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE**

S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO
 Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,
 spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
 tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
 (mówimy po polsku)

— **SPRZEDAM** —

- 31/10*****i Sprzedam Dom z kamienia - XVII wiek - Gatinais - 100 km od Paryża. Cena: 160.000 euro. **T. 01 45 35 45 52.**

Specjalistyczny Gabinet Ortodontystyczny
DR AGNÈS PALUCHA

118, av. Jean-Jaurès - 75019 Paris, Métro: Ourcq/Laumière
 tél. 01 83 96 03 00; agnesdocteurpalucha@sfr.fr

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
 problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...
 Poradnictwo legalne

Luxsus • PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI – OLSZYNA,
 WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. **TEL: 06 62 75 50 06;**
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

TRANSPORT: - wywóz gruzu, - dowóz
 materiałów, - przeprowadzki. **tel. 06 98 58 86 36**

HORIZON
 Assurances

Wszystkie rodzaje ubezpieczeń – w jednym miejscu

Uwaga! Od 2015 r. ubezpieczenie zdrowotne jest obowiązkowe!

mieszaniowe – zdrowotne – emerytalne – samochodowe/
 motocyklowe – firmowe – pomoc administracyjna

tel. 01.43.44.26.72; 06.78.70.25.15; mail: horizonassurances@orange.fr
 9, sq Saint-Charles, 75012 Paris

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
 tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
 do: Polski Południowej i Centralnej;
 16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY

91, rue de Prony 75017 PARIS
 Linia metra nr. 3 stacja Pereire
 RER C, stacja Pereire-Levallois



Akceptujemy CMU, AME.
 Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.
 Stosujemy zasadę Tiers payant
 (karta vitale).

01.44.29.79.89
 info@cmdprony.fr

Współpracujemy z większością mutuelles.

Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

Mówimy po polsku

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
 przyjmuje bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰

jeżeli Ty, albo Twój bliski ma problem-przyjdź!!

POLSKOJEZYCZNA GRUPA AA "U BILLA I DR. BOBA"

ANONIMOWI ALKOHOLICY

wszystkie spotkania otwarte środa godzina-19.30

20, rue Legendre 75-017 PARYŻ metro VILLIERS linia 2 i 3

GŁOS
KATOLICKI
 VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
 (Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 2 (2572): 11. 1. 2015

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32
 Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkcat@club-internet.fr, vkcat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 30.12.2014

Inf. o prenumeracie na str. 3

POLVOD**TYLKO POLSKIE FILMY**Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl**TRWAM PROGRAM***12 - 18 stycznia - 2015***PONIEDZIAŁEK 12 STYCZNIA**

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Refleksje nad Psalmem XXIII 11⁴⁵ Dokument 11⁵⁵ Retrospekcja 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Sól ziemi 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Spektakl teatralny 15⁰⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuarium Polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla Dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WTOREK 13 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak My to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert Bożonarodzeniowy 13²⁵ Św. na każdy dzień 13⁵⁵ Film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Kalejdoskop młodych 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

ŚRODA 14 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop młodych 9³⁰ Aktualności WSKSiM

9³⁵ Dokument 9⁵⁰ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Audiencja Generalna 11¹⁰ Dokument 11²⁵ Felieton 11³⁵ Reportaż 11⁵⁰ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 14⁰⁰ Film 15³⁰ Reportaż 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

CZWARTEK 15 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Spotkanie z Biblią 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Jasełka tradycyjne 15²⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Rozrywka 16³⁵ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

PIĄTEK 16 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Widowisko 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13³⁵ Reportaż 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰

Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Dokument 17⁰⁰ Na tropie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

SOBOTA 17 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dokument(3) 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10²⁵ Słowo Życia 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Na tropie 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Słowo Życia 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 15⁰⁵ Dokument 15³⁰ Powrót do Domu Ojca 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W naszej rodzinie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Przegląd Źródła 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

NIEDZIELA 18 STYCZNIA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Przegląd Źródła 9²⁰ Przegląd Niedzieli 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Msza Św. 10³⁰ Film 11³⁰ Dokument 12⁰⁰ Wywiad 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Sól ziemi 14³⁰ Film 15⁵⁵ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 16⁴⁵ Ojciec Św. na Filipinach 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Vatican Magazine. □

*Zapraszamy do udziału i do wsparcia**Jubileuszowego XXX Międzynarodowego Katolickiego Festiwalu Filmów i Multimedialnych w Niepokalanowie 2015,*

odbędzie się on 16-19 kwietnia 2015 r w Warszawie - podczas XX Targów Wydawców Katolickich. Podsumowanie Festiwalu w Niepokalanowie nastąpi w połowie maja 2015.

Nadestano już pierwsze zgłoszenia. Zapraszamy zatem do zgłaszania prac: - filmów fabularnych, - filmów dokumentalnych, - filmów amatorskich, - teledysków, - programów telewizyjnych, - programów radiowych, - programów multimedialnych, - stron internetowych.

Formularz zgłoszenia do pobrania oraz wyniki dotychczasowych Festiwali znajdują się na stronach: www.festiwalniepokalanow.pl oraz www.warszawa.mazowsze.pl Termin zgłoszeń - 31 stycznia 2015 r.

W imieniu Wiesława Domagalskiego - prezesa Katolickiego Stowarzyszenia Filmowego, Zygmunta Gutowskiego - członka Zarządu KSF (tel. +48 602126206, e-mail: ksf@festiwalniepokalanow.pl)



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

12 - 18 stycznia - 2015

PONIEDZIAŁEK 12 STYCZNIA

7⁰⁵ Nad Niemnem – magazyn 7²⁵ Janka – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁰ Cafe historia 11¹⁰ Made in Poland – teleturniej 11⁴⁰ Baron24 – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Chichot losu – serial 13⁴⁵ Tygodnik.pl – magazyn 14⁴⁰ Kulturalni PL – magazyn 15⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 16²⁰ Widowisko 16⁵⁵ Baron24 – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Miłość nad rozlewiskiem – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Reporter Polski – magazyn 22⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁴⁵ Naszaarmia.pl 0¹⁰ Widowisko 0⁴⁵ Baron24 – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 13 STYCZNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Informacje kulturalne 11⁰⁵ Reporter Polski – magazyn 11⁴⁰ Sprawa na dziś 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Czas honoru – serial 13⁵⁰ Rezerwy Nadleśnictwa Spała – dokument 14¹⁰ Notacje – dokument 14³⁰ Tomasz Lis na żywo 15³⁵ Złotopolscy – telenowela 16⁰⁵ Tygodnik Kulturalny 16⁵⁵ Sprawa na dziś 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Klops i Drops 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19³⁰ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Koncert 23⁴⁰ Jan Nowak Jeziorański – dokument 0¹⁰ Made in Poland – teleturniej 0⁴⁵ Sprawa na dziś 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 14 STYCZNIA

7²⁵ Podróż za jeden uśmiech – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Sprawa na dziś 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa

12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Miłość nad rozlewiskiem – serial 13⁵⁰ Spektakl teatralny 15¹⁵ Złotopolscy – telenowela 15⁴⁰ Paszporty Polityki 16⁵⁵ Sprawa na dziś 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Załoga Eko – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Spektakl teatralny 22¹⁵ Program rozrywkowy 22⁴⁰ Polonia w Komie – magazyn 22⁵⁰ Egzamin z życia – serial 23⁵⁰ Po prostu 0⁴⁵ Sprawa na dziś 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 15 STYCZNIA

7⁰⁰ Kościół Pokoju – reportaż 7²⁵ Słoneczna włócznia – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Dzika Polska – serial 11⁴⁰ Sprawa na dziś 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Notacje – dokument 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵ Egzamin z życia – serial 14³⁵ Wilnoteka – magazyn 14⁵⁵ Po prostu 15⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 16¹⁵ Rozmowy poszczególne 16⁵⁵ Sprawa na dziś 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Kucin Alina – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Paradoks – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Instykt – serial 23³⁵ Czestaw Niemen – dokument 0⁴⁵ Sprawa na dziś 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 16 STYCZNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Sprawa na dziś 12⁰⁵ Na sygnale – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁵⁰ Paradoks – serial 14⁴⁰ Felieton 14⁵⁰ Jan Nowak Jeziorański – dokument 15²⁵ Złotopolscy – telenowela 16⁰⁰ Hała odlotów 16⁵⁵ Sprawa na dziś 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Cafe historia

19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Nic śmiesznego – komedia 23⁴⁰ Program rozrywkowy 0⁴⁵ Sprawa na dziś 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 17 STYCZNIA

8⁵⁰ Przyjaciele lasu – reportaż 9⁰⁵ Kulturalne – magazyn 9³⁵ Dla dzieci 9⁵⁵ Załoga Eko – magazyn 10²⁵ Rozrywka 11⁰⁰ Czarne chmury – serial 11⁵⁵ Regiony z Historią – dokument 12¹⁰ Łamigłówa 12²⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Kucin Alina – magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ Czestaw Niemen – dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Rozrywka 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Czas honoru – serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polacy tu i tam – magazyn 22⁴⁰ Rewers – komedia 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 18 STYCZNIA

8²⁰ Polacy tu i tam – magazyn 8⁵⁰ Felieton 9⁰⁰ Łamigłówa 9⁰⁵ Klops i Drops 9⁴⁰ Ziarno – magazyn 10¹⁰ Nad Niemnem – serial 11¹⁵ Pamiętaj o mnie 11³⁰ Wielkopolskie Rezerwy Przyrody 11⁵⁰ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁰ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza Święta – kościół Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Potulicach 14²⁰ Rozrywka 15²⁰ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15⁵⁰ Alchemia zdrowia i urody – magazyn 16⁰⁵ Skarby prowincji – reportaż 16²⁵ Wycieczka do lasu – dokument 16⁵⁵ Made in Poland – teleturniej 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵ Rozrywka 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Chichot losu – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl 23⁰⁰ Nad Niemnem – serial 0⁰⁵ Klops i Drops 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

**Czas na nasze...
Jasełka!**

